

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2018r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Mariusz Wiązek

Protokolant Aleksandra Borowska

przy udziale Prokuratora Prok. Rej.

po rozpoznaniu w dniach: 20.12.2016r., 04.01.2017r., 03.02.2017r., 24.02.2017r., 28.03.2017r., 04.04.2017r., 09.05.2017r., 17.05.2017r., 27.06.2017r., 03.07.2017r., 27.07.2017r., 24.08.2017r., 12.09.2017r., 23.10.2017r., 23.11.2017r., 18.12.2017r., 16.01.2018r., 23.01.2018r.

sprawy:

1. R. G. urodzonego (...)

w G.

syna M. i G. z domu S.

Oskarżonego to, że:

I. w okresie od sierpnia 2011 roku do grudnia 2015 roku kierował i brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, działającej na terenie E. oraz A., w skład której wchodził P. P. (1), P. W. oraz inne ustalone i nieustalone osoby, mającej na celu popełnianiu przestępstw przemytu i wprowadzania do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych,

tj. o czyn z art. 258§1 i 3kk;

II. w okresie od sierpnia 2011 roku do grudnia 2015 roku na terenie E. oraz A., działając w krótkich odstępach czasu, w zorganizowanej grupie przestępczej, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej brał udział w przemyśle oraz obrocie znacznych ilości środków odurzających oraz substancji psychotropowych w postaci co najmniej 20.000 gramów amfetaminy, 8000 gramów marihuany oraz 18.964 gramów kokainy, w ten sposób, że:

- we wrześniu 2011 roku wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami nakłonił R. P. do dwukrotnego przywozu z A. do B. znacznej ilości kokainy o wadze co najmniej 4500 gramów netto,
- jesienią 2011 roku wspólnie i w porozumieniu z S. S. (1) i inną osobą objętą odrębnym postępowaniem usiłował przemycić znaczną ilość środka odurzającego, w postaci 4000 gramów kokainy lecz zamierzonego celu nie osiągnął z powodu zatrzymania wymienionych przez funkcjonariuszy Policji w.,
- w okresie od maja 2011 roku do czerwca 2012 roku wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami objętymi odrębnym postępowaniem nakłonił D. K. do dwukrotnego przywozu z A. do B. znacznej ilości kokainy o wadze co najmniej 1000 gramów,

- w okresie od maja 2011 roku do 22 lutego 2012 roku wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami objętymi odrębnym postępowaniem nakłonił nieustalonego mężczyznę z W. do przywozu z A. do B. znacznej ilości kokainy o wadze co najmniej 1000 gramów,
- w okresie od maja 2011 roku do 22 lutego 2012 roku wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami objętymi odrębnym postępowaniem nakłonił dwóch nieustalonych obywateli C. do przywozu z A. do B. znacznej ilości kokainy o wadze co najmniej 1000 gramów,
- we okresie od września 2012 roku do lutego 2013 roku wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami objętymi odrębnym postępowaniem dwukrotnie przewiózł z H. do N. co najmniej 20.000 gramów amfetaminy,
- w lipcu - sierpniu 2012 roku wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami nakłonił S. S. (1) do dwukrotnego przewiezienia z H. do G. łącznie 8000 gramów marihuany,
- w okresie od połowy kwietnia do 30 kwietnia 2015 roku wspólnie i w porozumieniu z inną osobą objętą odrębnym postępowaniem nakłonił A. Ś. do przywozu z A. do F. znacznej ilości środka odurzającego w postaci kokainy o wadze 1000 gramów,
- w okresie od początku lipca do 23 lipca 2015 roku wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami objętymi odrębnym postępowaniem nakłonił A. L. do przywozu z A. do B. znacznej ilości środka odurzającego w postaci kokainy o wadze 6364 gramów,
- w okresie od sierpnia do listopada 2015 roku przekazał P. P. (2) za pośrednictwem innych osób we W., co najmniej 1100 gramów kokainy celem jej przywozu do G. i wprowadzenia do obrotu,
- w okresie od maja do listopada 2015 roku wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami objętymi odrębnym postępowaniem przemycił z P. do A. znaczną ilość środka odurzającego w postaci co najmniej 1000 gramów kokainy, którą następnie na terenie A. usiłował wprowadzić do obrotu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 55 ust. 1 i 3 i art.13§1kk w zw. z art.56 ust.1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz.1485) w zw. z art.12kk i art. 11§2kk i art.65§1kk

III. w okresie od października do dnia 8 grudnia 2015 roku w G. oraz G., w powiecie (...), działając w zorganizowanej grupie przestępczej, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przekazał innej osobą objętej odrębnym postępowaniem znaczną ilość środka odurzającego w postaci 3337,01 gramów netto kokainy, celem wprowadzenia jej do obrotu lecz zamierzonego celu nie osiągnął wobec zabezpieczenia narkotyków przez funkcjonariuszy Policji,

tj. o czyn z art.13§1kk w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz.1485) w zw. z art.12kk i art.65§1kk.

2.S. S. (1) urodzonego (...)

w G.

syna L. i A. z domu G.

Oskarżonego to, że:

I. w okresie od jesieni 2011 roku do września 2012 roku na terenie E., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której wchodził R. G. i P. W. oraz inne ustalone i nieustalone osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw przemytu i wprowadzania do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych:

tj. o czyn z art. 258§1kk

II. w okresie od jesieni 2011 roku do września 2012 roku na terenie E., działając w krótkich odstępach czasu, w zorganizowanej grupie przestępczej, zgodnie z ustalonym podziałem ról, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej brał udział w przemyśle oraz obrocie znacznych ilości środków odurzających w postaci co najmniej 8000 gramów marihuany oraz usiłował przemyśleć co najmniej 4000 gramów kokainy, w ten sposób, że:

- jesienią 2011 roku wspólnie i w porozumieniu z R. G. oraz inną osobą objętą odrębnym postępowaniem usiłował przemyśleć znaczną ilość środka odurzającego, w postaci 4000 gramów kokainy lecz zamierzonego celu nie osiągnął z powodu zatrzymania przez funkcjonariuszy Policji w.
- w okresie czerwiec-wrzesień 2012 roku wspólnie i w porozumieniu z R. G. i innymi osobami objętymi odrębnym postępowaniem dwukrotnie przewiózł z H. (H.) do G. co najmniej 8000 gramów marihuany,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 55 ust. 1 i 3 oraz art.13§1kk w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz.1485) w zw. z art. 11§2kk i art.12kk i art.65§1kk

I. uznaje oskarżonego R. G. za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. I części wstępnej wyroku stanowiącego przestępstwo z art. 258§1 i 3kk i za to na podstawie art. 258 §3 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

II. uznaje oskarżonego R. G. za winnego popełnienia przestępstwa ciągłego opisanego w pkt. II i III części wstępnej wyroku stanowiącego przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art.13§1kk w zw. z art.56 ust.1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz.1485) w zw. z art.12kk i art. 11§2kk i art.65§1kk i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 par. 3 kk, oraz na podstawie art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk, oraz na podstawie art. 33 § 1 i 2 kk wymierza mu kary 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności i grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych określając jedną stawkę grzywny na kwotę 150 zł.

III. uznaje oskarżonego S. S. (1) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. I części wstępnej wyroku stanowiącego przestępstwo z art. 258§1kk i za to na podstawie art. 258 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

IV. uznaje oskarżonego S. S. (1) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. II części wstępnej wyroku stanowiącego przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, oraz art.13§1kk w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz.1485) w zw. z art. 11§2kk i art.12kk i art.65§1kk, z tym że przyjmuje że czyny zarzucane oskarżonemu z roku 2012 miały miejsce w lipcu i sierpniu 2012r. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk oraz na podstawie art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk, oraz na podstawie art. 33 §1 i 2 kk wymierza mu kary 3 (trzech) lat i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności i grzywny w wymiarze 150 stawek określając jedną stawkę grzywny na kwotę 150zł.;

V. na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 §1 kk łączy orzeczone wobec oskarżonych R. G. i S. S. (1) kary jednostkowe pozbawienia wolności i wymierza oskarżonym kary łączne: R. G. 9 (dziewięciu) lat pozbawienia wolności, a S. S. (1) 3 (trzech) lat i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 63 §1 kk zalicza oskarżonemu R. G. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 08 grudnia 2015r. do dnia 29 stycznia 2017r.

VII. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów przypadających na nich w tym wymierza im opłaty R. G. w kwocie 9.600zł. zaś S. S. (1) w kwocie 4.900zł.

UZASADNIENIE

W okresie od sierpnia 2011 roku do grudnia 2015 roku na terenie E. i A. działała z przerwami zorganizowana grupa przestępcza, mająca na celu przemyt i wprowadzanie do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych. Część osób zajmowała się werbowaniem w P. kurierów narkotykowych, inni zapewniali środki finansowe na podróż i nadzorowali kurierów w trakcie przewożenia narkotyków, a pozostali zajmowali się dystrybucją narkotyków.

Grupą przestępczą kierowali P. P. (1) i R. G., którzy organizowali pieniądze, kupowali narkotyki, załatwiali ich zbyt, decydowali o rozdziale pieniędzy między członków grupy, płacili kurierom oraz innym osobom, które z nimi współpracowały. Do grupy należeli m.in. P. W., T. P. (1), S. S. (2) oraz inne ustalone oraz nieustalone osoby. Ponadto w obrocie środkami odurzającymi brały udział osoby nie należące do grupy przestępczej, m.in. P. J., T. P. (2), D. P. i P. C..

Dowód:

- zeznania świadka P. P. (1) – k. 566-567, 568-574, 606-607, 620-623, 668-675, 686-692, 693-696, 768-770, 776-779, 858-864, 958-959, 982-985, 1009-1013, 1372-1374, 1477-1478,
- zeznania świadka P. W. – k. 5-9, 10-12, 14-15, 426-430, 736-744, 858-864, 870-871, 974-975, 1314-1315,
- zeznania świadka T. P. (1) – k. 578-583, 608-609, 639-643, 751-753, 754-755, 826, 1374-1375,
- materiały pomocy prawnej z H. – k. 30-41,
- materiały z kontroli operacyjnych (...), (...), (...) – k. 94-119, 176-275, 277-308,
- opinia biegłego z zakresu kryminologii przestępczości narkotykowej – k. 500-510,
- opinia ustna biegłego J. W. – k. 1467-1470,
- analiza kryminalna połączeń telefonicznych – k. 512-521,

P. P. (1) i R. G. poznali się, kiedy obaj w 2006 roku byli pozbawienia wolności i przebywali w zakładzie karnym w A..

Dowód:

- zeznania świadka P. P. (1) – k. 566-567, 568-574, 606-607, 620-623, 668-675, 686-692, 693-696, 768-770, 776-779, 858-864, 958-959, 982-985, 1009-1013, 1372-1374, 1477-1478,
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. G. – k. 1302-1305,

W 2006 roku P. P. (1) poznał na terenie H. w R. – N. – S.. Mężczyzna ten zaproponował P. P. (2) przewóz kokainy, głównie z H. w różne rejony E.. P. P. (1) przystał na tę propozycję. Wraz z innymi osobami połykał kapsułki z kokainą i przewoził ją głównie do A. i N.. Proceder ten trwał od 2006 roku przez półtora roku. P. P. (1) został następnie zatrzymany i skazany w N. wyrokiem Sądu Rejonowego w Sandefjord z dnia 11 września 2008 roku za wielokrotny przemyt z H. do N. co najmniej 16.500 gramów kokainy, na karę 7 lat pozbawienia wolności, którą odbywał od 22 sierpnia 2007 roku do kwietnia 2010 roku w N.. W trakcie odbywania kary w N. P. P. (1) poznał mężczyznę o imieniu T., który z kolei odbywał karę za handel haszyszem.

Dowód:

- zeznania świadka P. P. (1) – k. 566-567, 568-574, 606-607, 620-623, 668-675, 686-692, 693-696, 768-770, 776-779, 858-864, 958-959, 982-985, 1009-1013, 1372-1374, 1477-1478,

Dalszą część kary wymierzonej przez Sąd w N., P. P. (1) od kwietnia 2010 roku odbywał w P. w Zakładzie Karnym (...) przy ul. (...) we W.. W wymienionym zakładzie (...) poznał P. W., z którym przebywał w jednej celi. P. P. (1) opowiedział P. W. o swojej działalności przestępczej i zaproponował mu współpracę w zakresie dystrybucji narkotyków. W czerwcu 2010 roku P. W. opuścił zakład karny.

Dowód:

- zeznania świadka P. P. (1) – k. 566-567, 568-574, 606-607, 620-623, 668-675, 686-692, 693-696, 768-770, 776-779, 858-864, 958-959, 982-985, 1009-1013, 1372-1374, 1477-1478,

- zeznania świadka P. W. – k. 5-9, 10-12, 14-15, 426-430, 736-744, 858-864, 870-871, 974-975, 1314-1315,

Później, od maja 2011 roku P. P. (1) został przeniesiony na oddział półotwarty. Nawiązał kontakt telefoniczny z P. W.. W jednej z rozmów stwierdzili, że mogliby podjąć wspólną działalność w kwestii obrotu narkotykami. P. P. (1) dał P. W. numer telefonu R. G.. P. W. skontaktował się z R. G.. Obaj spotkali się w maju 2011 roku w restauracji (...) w okolicy dworca PKP w E.. Na tym spotkaniu R. G. poinformował P. W., że chciałby wysłać kuriera do A. po narkotyki.

Dowód:

- zeznania świadka P. P. (1) – k. 566-567, 568-574, 606-607, 620-623, 668-675, 686-692, 693-696, 768-770, 776-779, 858-864, 958-959, 982-985, 1009-1013, 1372-1374, 1477-1478,

- zeznania świadka P. W. – k. 5-9, 10-12, 14-15, 426-430, 736-744, 858-864, 870-871, 974-975, 1314-1315,

P. P. (1) w ramach kary pracując od maja 2011 roku w szpitalu MSWiA we W., odbywał spotkania z P. W. i R. G. w parku z tyłu budynku szpitala. Z R. G. odbył około trzech spotkań, a z P. W. około pięciu. Na spotkaniach tych rozmawiali o narkotykach. R. G. miał kontakty w A. i wyszedł z propozycją wyjazdów z narkotykami z A. do H.. W A. przebywał obywatel polski o pseudonimie (...) i to on miał organizować kokainę, która miała być następnie przewożona do E..

Dowód:

- zeznania świadka P. P. (1) – k. 566-567, 568-574, 606-607, 620-623, 668-675, 686-692, 693-696, 768-770, 776-779, 858-864, 958-959, 982-985, 1009-1013, 1372-1374, 1477-1478,

- zeznania świadka P. W. – k. 5-9, 10-12, 14-15, 426-430, 736-744, 858-864, 870-871, 974-975, 1314-1315,

Poszukiwaniem osób, które miały jechać do A. po narkotyki, zajął się głównie P. W.. Pierwszym kurierem, który miał polecieć do A. po kokainę był D. K.. P. W. poznał D. K., kiedy razem przebywali w Areszcie Śledczym we W.. Obaj utrzymywali ze sobą kontakt telefoniczny. P. W. umówił się z D. K. na spotkanie w wiosce, w której tamten mieszkał (O.). D. K. przystał na propozycję P. W.. D. K. pojechał do P., a potem poleciał do B. A., gdzie w hotelu przekazał walizkę bliżej nieokreślonego mężczyźnie. Walizkę tę otrzymał po około 10 dniach i przyleciał z nią do B.. P. W. odebrał D. K. z B. i razem pociągiem pojechali do H.. Tam w hotelu (...) wziął torbę z kokainą i kazał czekać na pieniądze. P. W. dostał za kurs 1000 euro, a D. K. 4500 euro. Potem P. W. z D. K. wrócili do P..

Drugi wyjazd D. K. był tak samo zorganizowany, z tym że D. K. został wówczas zatrzymany w A.. Podczas tego wyjazdu w hotelu w B. był też P. P. (1).

D. K. jeździł na fałszywych dokumentach, posługiwał się między innymi nazwiskiem (...), „G. lub (...)

Wyjazdy D. K. miały miejsce w okresie od maja 2011 roku do czerwca 2012. D. K. przywiózł kokainę w ilości co najmniej 1000 gramów. Wyjazdy te organizował R. G..

Dowód:

- zeznania świadka P. P. (1) – k. 983, 1352-1354,

- zeznania świadka P. W. – k. 860, 974-975, 1025-1033, 1314-1315,

- zeznania świadka D. K. – k. 1358 – 1361, 1362-1364, 1365, 1524-1526,

Kolejnym kurierem był mężczyzna o danych -R. P.. We wrześniu 2011 roku P. W. odebrał R. P. ze stacji S. z P. i stamtąd razem pojechali do H.. W H. R. P. odebrał R. G.. Za dziesięć dni P. W. przyjechał w to samo miejsce do H., gdzie był R. G. z mężczyzną o imieniu S.. Na polecenie R. G. P. W. z tym mężczyzną pojechali do B., aby odebrać R. P., który miał ze sobą narkotyki. Potem P. W., R. P. i mężczyzna o imieniu S., pojechali do H.. W hotelu w H. R. G. otworzył torbę, którą przywiózł R. P. i pokazał kokainę wprasowaną w dzinsy. Kokainy było 4,5 kilograma. Po trzech dniach R. G. miał gotówkę. R. P. dostał 5000 euro, a P. W. 1500 euro. Kwota 10 000 euro miała być dla P. P. (1). Resztą pieniędzy podzielił się R. G. z mężczyzną o imieniu S..

Dowód:

- zeznania świadka P. W. – k. 5-9, 10-12, 1025-1033, 1314-1315,

- zeznania świadka P. P. (1) – k. 566-567, 568-574, 606-607, 620-623, 668-675, 686-692, 693-696, 768-770, 776-779, 858-864, 958-959, 982-985, 1009-1013, 1372-1374, 1477-1478,

Jesienią 2011 roku R. G. uzgodnił z P. W. i S. S. (1) wyjazd do A. po narkotyki. S. S. (1) i P. W. mieli udać się tam w celu przywozu kokainy. Posiadali pieniądze w kwocie 24 000 euro, za które mieli kupić 4000 gram kokainy. W trakcie podróży z B. zostali zatrzymani na lotnisku w R..

Dowód:

- zeznania świadka P. P. (1) – k. 668-675, 860, 1352-1354,

- zeznania świadka P. W. – k. 739, 871, 1314-1315,

Jednym z kurierów, który pojechał do A. po kokainę, był nieznany bliżej P. W. mężczyzna z W.. P. W. poznał tego mężczyznę w jednym z (...) lokali przy ul. (...). W rozmowie przy spożywaniu alkoholu P. W. zaproponował temu mężczyźnie wyjazd do A.. Kiedy ten się zgodził P. W. zadzwonił do P. P. (1) i poinformował go, że ma kolejnego kuriera. Mężczyzna ten miał przywieźć z A. do B. kilogram kokainy, ale został zatrzymany. Wyjazd tego mężczyzny miał miejsce w okresie od maja 2011 roku do 22 lutego 2012 roku.

Dowód:

- zeznania świadka P. P. (1) – k. 983, 1352-1354,

- zeznania świadka P. W. – k. 860, 974-975, 1314-1315,

Kolejnymi kurierami, którzy w okresie od maja 2011 roku do 22 lutego 2012 roku udali się do A. było dwóch obywateli C.. Wymienionych mężczyzn znalazł P. W. przez swojego kolegę G. P., który na stałe mieszka w C.. Mieli oni przywieźć kokainę do B. w ilości co najmniej 1000 gramów. Jeden z tych mężczyzn został jednak zatrzymany.

Dowód:

- zeznania świadka P. P. (1) – k. 668-675, 1352-1354,

- zeznania świadka P. W. – k. 974-975, 860, 1314-1315,

Kiedy P. P. (1) opuścił zakład karny w dniu 22 lutego 2012 roku, spotkał się z R. G. i P. W. w celu kontynuowania działalności w zakresie przemytu narkotyków. Dalej wysyłali kurierów po kokainę do A., wtedy to miał miejsce jeden z opisanych wyżej wyjazdów D. K.. P. P. (1) skontaktował się też z S., który potrzebował ludzi do wożenia narkotyków. P. P. (1) udał się więc do H. do R., gdzie zatrzymał się w mieszkaniu wynajętym przez S.. P. P. (1) razem z P. W. i innymi osobami, w tym mężczyzną narodowości l. o pseudonimie (...) wykonywali polecenia S., w zakresie transportowania kokainy i innych substancji do wskazywanych przez niego krajów, między innymi – do T., S., na M., do I.. W tym okresie – lato 2012 roku – P. P. (1) pozostawał też w kontakcie z R. G.. Następnie P. P. (1) i P. W. postanowili zabrać do P. kilogram kokainy, która miała na polecenie S. trafić do L.. P. W. sprzedał tę kokainę na terenie W.. Zysk ze sprzedaży został rozdzielony pomiędzy P. W. i P. P. (2) po połowie.

Dowód:

- zeznania świadka P. P. (1) – k. 566-567, 568-574, 606-607, 620-623, 668-675, 686-692, 693-696, 768-770, 776-779, 858-864, 958-959, 982-985, 1009-1013, 1372-1374, 1477-1478,

- zeznania świadka P. W. – k. 5-9, 10-12, 14-15, 426-430, 736-744, 858-864, 870-871, 974-975, 1314-1315,

W okresie lipca – sierpnia 2012 roku R. G. skontaktował się z P. P. (2) i P. W., by przewieźć marihuanę z H. do G.. Wówczas cała trójka – P. P. (1), P. W. i R. G. byli w H.. Wszyscy razem wraz z S. S. (1), który był sąsiadem R. G. i mężczyzny o imieniu S., pojechali samochodem na jedno z osiedli w H.. Po około 30 minutach przyszedł R. G. z torbą w której była marihuana. Zostało uzgodnione, że P. W. zawiezie S. S. (1) na pociąg do A., skąd ten razem z marihuaną uda się też pociągiem do P., a stamtąd dalej do G.. W P. odebrał S. S. (1) P. W.. Marihuanę odebrał w G. mężczyzna o imieniu S. i przekazał P. W. pieniądze w kwocie 12 000 euro. Pieniądze te P. W. zawiózł do H. R. G.. Sytuacje takie miały miejsce dwukrotnie. Za każdym razem S. S. (1) miał przy sobie 4 000 gramów marihuany.

Dowód:

- zeznania świadka P. P. (1) – k. 668-675, 691, 863, 1352-1354,

- zeznania świadka P. W. – k. 10-12, 742, 863, 1314-1315,

Pod koniec 2012 roku R. G. złożył P. P. (2) propozycję przewiezienia amfetaminy z H. do N.. P. P. (1) skontaktował się wówczas z T., z którym w 2007 roku odbywał karę pozbawienia wolności w N.. Wcześniej, po opuszczeniu zakładu karnego przy ul. (...) w lutym 2012 roku, P. P. (1) spotkał się na terenie D. z T. i razem planowali wspólną działalność w zakresie obrotu narkotykami, nie ustalili jednak żadnych szczegółów. P. P. (1) i R. G. razem pojechali więc do R. i tam zapadł decyzja o przewiezieniu amfetaminy z H. do N.. P. P. (1) znalazł kupców w N., a R. G. organizował amfetaminę oraz jej transport.

Kiedy P. P. (1) na przełomie października/ listopada 2012 roku uzgodnił szczegóły z T., pojechał do O., gdzie T. zapoznał go z bliżej nieznanym mężczyzną. Amfetamina w ilości 10 kilogramów, którą transportowali ludzie od R. G., miała być odebrana na stacji metra w O. o godzinie 19.00. P. P. (1) skontaktował się więc z R. G. i narkotyki zostały przekazane zgodnie z planem.

Na drugi dzień P. P. (1) odebrał pieniądze od tamtego mężczyzny, którego poznał przez T. – 400 000 koron n.. W chwili odbierania pieniędzy P. W. był w hotelu. Z tych pieniędzy P. P. (1) i P. W. otrzymali 70 000 koron n., a resztę oddali ludziom R. G.. Następnie P. W. i P. P. (1) wrócili do P..

Na przełomie stycznia i lutego 2013 roku ponownie była możliwość wysłania 10 kilogramów amfetaminy do N.. Podobnie jak poprzednio amfetaminę zawieźli do N. ludzie od R. G.. Odbiorcą był ten sam mężczyzna, co za pierwszym

razem. Okazało się jednak, że amfetamina ta nie była najlepszej jakości i powstał problem z rozliczeniem tej dostawy. Ostatecznie P. P. (1) odebrał od odbiorców z N. 150 000 koron n. – 100 tys. przekazał ludziom od R. G., a 50 000 zatrzymał dla siebie.

Amfetamina do N. była przewożona samochodem ciężarowym. W wydarzeniach związanych z przewiezieniem tego środka do N. brali udział dwaj bliżej nie zidentyfikowani mężczyźni powiązani z R. G., przy czym jeden z nich miał na imię S..

Dowód:

- zeznania świadka P. P. (1) – k. 568-574, 620-623, 668-675, 1352-1354,

- zeznania świadka P. W. – k. 5-9, 10-12, 1025-1033, 1314-1315,

Na tle rozliczeń finansowych związanych z dostawą amfetaminy do N. doszło do konfliktu pomiędzy P. P. (2) i R. G. i zerwali ze sobą kontakt.

Dowód:

- zeznania świadka P. P. (1) – k. 568-574, 620-623, 1352-1354,

- zeznania świadka P. W. – k. 5-9, 1314-1315,

Równolegle do tych wydarzeń, w okresie od późnego lata do lutego / marca 2013 roku P. P. (1) i P. W. kontynuowali współpracę z S.. W H. nabywali kokainę od sprzedawców, wskazanych przez S.. P. W. łykał narkotyki i razem z P. P. (2) przyjeżdżali do P.. Kokainę P. W. rozprowadzał na D.. Po kilku kursach podzielili się funkcjami. P. P. (1) jechał po kokainę a P. W. rozprowadzał ją w P.. Dwa razy po kokainę jechał też szwagier P. T. P., raz był też C. o imieniu L.. W P. te narkotyki sprzedawał P. W.. Ponadto w maju 2013 roku zorganizowali kurierów, którzy mieli z B. przywieźć kokainę, ale zostali zatrzymani.

Po tym, jak P. P. (1) zerwał kontakt z R. G. skupił się na współpracy z S.. W okresie od 2013 roku do kwietnia 2015 roku S. załatwiał różnego rodzaju kursy do A., S., W., A., U., T., na M., do T.. P. P. (1) zawoził do R. do H. kurierów. S. wskazywał miejsca docelowe, dokąd miały być zawiezione narkotyki, które kurierzy połykali w kapsułkach. P. P. (1) załatwiał kurierów, rezerwował dla nich bilety na podróż, hotele. Kurierzy dostawali pieniądze bezpośrednio od odbiorców narkotyków lub w H. od S.. Kurierami byli M. M. (1), S. S. (4) i B. R., H. N.. Pod koniec 2014 roku P. P. (1) wysłał też z H. A. Ś., aby zawiózł tzw. miksy na M.. Substancje te na M. przewoził również J. S..

Dowód:

- zeznania świadka P. P. (1) – k. 566-567, 568-574, 606-607, 620-623, 668-675, 686-692, 693-696, 768-770, 776-779, 858-864, 958-959, 982-985, 1009-1013, 1372-1374, 1477-1478,

- zeznania świadka P. W. – k. 5-9, 10-12, 14-15, 426-430, 736-744, 858-864, 870-871, 974-975, 1314-1315,

- zeznania świadka A. Ś. – k. 1383-1389, 1409-1411,

- częściowo zeznania świadka J. S. – k. 704-707, 708-715, 1626-1627,

- częściowo zeznania świadka R. F. (1) – k. 584-587, 783-784, 942-944, 1638-1639,

- materiały pomocy prawnej z T. – k. 477-499,

Na przełomie listopada/ grudnia 2014 roku znajomy P. P. (1) J. S. o ps. (...) z jeszcze jednym mężczyzną zawieźli 5 kilogramów amfetaminy do N.. Pieniądze za te środki na prośbę P. P. (1) odebrał jego syn T. P. (1) z B. R.. Na początku

2015 roku P. P. (1) organizował kolejny transport amfetaminy do N.. W zawiezieniu tej amfetaminy uczestniczyli A. Ś., J. S..

Dowód:

- zeznania świadka P. P. (1) – k. 566-567, 568-574, 606-607, 620-623, 668-675, 686-692, 693-696, 768-770, 776-779, 858-864, 958-959, 982-985, 1009-1013, 1372-1374, 1477-1478,

- zeznania świadka P. W. – k. 5-9, 10-12, 14-15, 426-430, 736-744, 858-864, 870-871, 974-975, 1314-1315,

- zeznania świadka T. P. (1) – k. 578-583, 608-609, 639-643, 751-753, 754-755, 826, 1374-1375,

- zeznania świadka A. Ś. – k. 1383-1389, 1409-1411,

- częściowo zeznania świadka J. S. – k. 704-707, 708-715, 1626-1627,

- częściowo zeznania świadka R. F. (1) – k. 584-587, 783-784, 942-944, 1638-1639,

- częściowo zeznania świadka C. P. – k. 700-703, 817-819, 1649-1650,

Na początku 2015 roku P. P. (1) przez swojego syna T. P. (1) i jego kolegę M. F. wszedł w porozumienie z osobami z A., które chciały wysłać kurierów po narkotyki do A.. W lutym 2015 roku P. P. (1) dostał informację od tych osób, że kurierzy mogą udać się w podróż. Kurierów, którymi byli S. S. (4) i B. R. na lotnisko w B. zawiózł syn P. T. P.. Kurierzy ci polecili do R. de J. i po połknięciu narkotyków chcieli wrócić do E., ale na ternie P. w marcu 2015 roku zostali zatrzymani.

Dowód:

- zeznania świadka T. P. (1) – k. 578-583, 608-609, 639-643, 751-753, 754-755, 826, 1374-1375,

- materiały pomocy prawnej z P. – k. 445-474,

W marcu 2015 roku P. P. (1) odnowił kontakt z R. G. i obaj spotkali się w W.. R. G. zaproponował znalezienie kuriera do A.. P. P. (1) skontaktował się z R. F. (1), który polecił A. L.. Za przywóz narkotyków z A. miała ona otrzymać 10 000 zł. R. G. przekazał P. P. (2) pieniądze na jej podróż w kwocie 1500 euro, które ten przekazał R. F. (1). A. L. wyleciała z H. i została zatrzymana w drodze powrotnej w dniu 23 lipca 2015 roku na lotnisku w B. A.. Przewoziła narkotyki w ilości 6 364 gramów netto kokainy. A. L. posiadała bilet lotniczy na trasie – B. – L. – R. de J. A. w terminie 23.06.2015 dp 25.06.2015, a z powrotem w terminie 5.07.2015 do 6.07.2015.

W dniu 14 września 2016 roku w A. A. L. została skazana za przemyt narkotyków na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywała w Zakładzie Karnym (...) w B. A. do dnia 7 lipca 2017 roku, kiedy to ze względu na stan zdrowia została zwolniona.

Dowód:

- zeznania świadka P. P. (1) – k. 568-574, 985, 1352-1354,

- zeznania świadka T. P. (1) – k. 639-643, 1374-1375,

- częściowo zeznania świadka J. S. – k. 704-707, 708-715, 1626-1627,

- częściowo zeznania świadka R. F. (1) – k. 584-587, 783-784, 942-944, 1638-1639,

- częściowo zeznania świadka C. P. – k. 700-703, 817-819, 1649-1650,

- częściowo zeznania świadka A. L. – k. 1608-1616,

Po tym, jak R. G. odezwał się do P. P. (1) w celu wznowienia współpracy w zakresie obrotu narkotykami, T. P. (1) poprosił swojego kolegę M. F., który na stałe przebywał w A., o znalezienie kupca na kokainę. Po pewnym czasie okazało się, że jest odbiorca. Wówczas P. P. (1) postanowił wysłać z transportem A. Ś., który był mechanikiem samochodowym. P. P. (1) był klientem A. Ś. i stąd się znali. P. P. (1) zaproponował więc A. Ś. wyjazd do L. w celu przewiezienia kilograma kokainy. A. Ś. udał się pod koniec kwietnia 2015 roku do A., aby wypożyczyć samochód i przyjechać nim do P. do G.. W A. miał problem z wypożyczeniem auta, wobec czego dzwonił w tej sprawie do T. P. (1), nie mogąc się dodzwonić do jego ojca, gdyż ten znajdował się w stanie nietrzeźwości. Ostatecznie A. Ś. udało się zdobyć samochód. Kiedy A. Ś. wrócił do G., razem z P. P. (2) pojechali do G., gdzie spotkali się z R. G. w warsztacie samochodowym. Paczka z kilogramem kokainy została ukryta w aucie wypożyczonym w A.. P. P. (1) dał A. Ś. na wyjazd pieniądze w kwocie 1600-2000 zł. P. P. (1) miał spotkać się z A. Ś. w A. w miejscowości L., ale A. Ś. nie dojechał na umówione miejsce, gdyż został zatrzymany. W czasie podróży z narkotykami A. Ś. został w dniu 30 kwietnia 2015 roku zatrzymany podczas kontroli na granicy francusko – angielskiej w D.. Podczas przeszukania ujawniono za deską rozdzielczą samochodu paczkę, w której było 835 gramów netto kokainy o czystości 53 %. A. Ś. został osadzony w areszcie śledczym na terenie W.. Tam został skazany na karę 5 lat pozbawienia wolności. O zatrzymaniu A. Ś. P. P. (1) poinformował R. G.. Po tych wydarzeniach T. P. (1) na prośbę ojca pojechał dwukrotnie z żoną A. Ś. do niego na widzenia.

Dowód:

- zeznania świadka P. P. (1) – k. 568-574, 606-607, 689-690, 1352-1354,

- zeznania świadka T. P. (1) – k. 578-583, 639-643, 1374-1375,

- zeznania świadka A. Ś. – k. 1383-1389, 1409-1411,

- materiały pomocy prawnej z A. – k. 1056-1102,

Pod koniec 2014 roku i na początku 2015 roku T. P. (1) na prośbę ojca próbował przez M. F. znaleźć w A. nabywców narkotyków, które organizował R. G.. M. F. przekazywał różnym osobom próbki narkotyków. We wrześniu 2015 roku T. P. (1) poleciał do A., gdzie był umówiony przez swojego ojca z R. G.. P. P. (1) po zatrzymaniu A. Ś. obawiał się sam wybierać w podróż do A.. R. G. przyjechał do A., aby pokazywać próbki kokainy. Kokaina w ilości 1000 gram została wysłana z P. do A. paczką, którą odebrał M. F.. Adres został wskazany przez P. P. (1). T. P. (1) i M. F. jeździli razem z R. G. po terytorium A., gdzie ten ostatni oferował sprzedaż kokainy różnym osobom.

Dowód:

- zeznania świadka T. P. (1) – k. 578-583, 639-643, 751-753, 754-755, 1374-1375,

Od sierpnia 2015 roku do listopada 2015 roku. T. P. (1) na prośbę ojca szukał też wśród znajomych w P. nabywców narkotyków, które pochodziły od R. G.. W listopadzie 2015 roku T. P. (1) u siebie w mieszkaniu w G. przekazał swojemu koledze P. J. ps. (...) 100 gram kokainy. Kokainę tę sprowadził P. P. (1) od R. G.. P. J. miał tę kokainę sprzedawać dalszym klientom.

P. J. sprzedawał w G. na parkingu koło basenu P. C. kokainę w łącznej ilości 4,5 grama w cenie 200 zł za gram oraz D. P. łącznie dwa gramy kokainy również w cenie 200 zł za gram. Do marca 2016 roku sam zużył około 10 gram kokainy.

Reszta z tej ilości kokainy w ilości 86,32 grama netto została ujawniona w dniu 12 maja 2016 roku w torbie z ubraniami, która znajdowała się w miejscu pracy P. J., tj. w Kopalni (...) w P..

Dowód:

- zeznania świadka T. P. (1) – k. 578-583, 751-753, 754-755, 1374-1375,

- zeznania świadka P. J. – k. 935-938, 940-941, 1400-1401,

- protokół zatrzymania rzeczy – k. 1112-1114,

- opinia z badań z zakresu chemii – k. 1115-1116,

P. P. (1) zaproponował także P. J. przywóz 1 kilograma kokainy z P. do G.. Kokaina pochodziła od R. G.. Okazało się, że po tę kokainę trzeba było pojechać do W.. P. J. udał się samochodem do jednej z restauracji we W.. Tam podszedł do niego nieznany mu mężczyzna i przekazał paczkę z kokainą. P. J. przyjechał razem z tą paczką do G. i przekazał ją P. P. (2).

Dowód:

- zeznania świadka T. P. (1)- k. 754-755, 1374-1375,

- zeznania świadka P. J. – k. 847-849, 935-938, 1400-1401,

W dniu 10 grudnia 2015 roku w G., w domu Z. K. zabezpieczono narkotyki, których miejsce przechowywania wskazał P. P. (1). Wymieniony w październiku 2015 roku zostawił je tam na przechowanie, a otrzymał od R. G.. Z opinii z zakresu chemii wynikało, że ilość kokainy wynosiła 3337,01 gram netto.

Dowód:

- zeznania P. P. (1) – k. 778, 1352-1354,

- zeznania świadka Z. K. – k. 1625,

- protokół zatrzymania rzeczy z dnia 10.12.2015 r. – k. 612- 616,

- opinia z zakresu chemii – k. 717-718,

W dniu 8 grudnia 2015 roku w G. R. G. został zatrzymany.

Dowód:

- protokół zatrzymania oskarżonego R. G. – k. 530,

Oskarżony R. G., urodzony (...), posiada wykształcenie wyższe - licencjat w zakresie turystyki i hotelarstwa, z zawodu jest tapicerem. Jest żonaty, z poprzedniego związku posiada jedno dziecko w wieku 11 lat. Przed aresztowaniem prowadził własną działalność gospodarczą, polegającą na wypożyczaniu samochodów i uzyskiwał miesięcznie dochód w wysokości 3-4 tysiące zł.

Przez trzy miesiące oskarżony był aresztowany na terenie B.. Został skazany za groźby na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Ponadto oskarżony nie był karany sędownie.

Dowód;

- oświadczenie oskarżonego – k. 1301,

- karta karna – k. 1018

Oskarżony S. S. (1), urodzony (...), posiada wykształcenie podstawowe, nie ma wyuczonego zawodu. Przed pozbawieniem wolności, utrzymywał się z prac dorywczych z zakresu budownictwa i uzyskiwał dochód w wysokości

1500 zł netto miesięcznie. Jest kawalerem, ma jedną córkę, wobec ma orzeczony obowiązek alimentacyjny w kwocie 450 zł miesięcznie.

Oskarżony był karany sędownie. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 16 czerwca 2014 roku, sygn. akt II K 63/14, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 października 2014 roku, sygn. akt II AKa 183/14, za czyn z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii został skazany na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny. Od dnia 9 lutego 2014 roku odbywa karę pozbawienia wolności wymierzoną wymienionym wyrokiem, koniec kary przypada na dzień 7 sierpnia 2018 roku.

Dowód;

- oświadczenie oskarżonego – k. 1302,

- karta karna – k. 1015 – 1016,

- odpis wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 16.06.2014 r., sygn. akt II K 63/14 – k. 1021 – 1022,

- odpis wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30.10.2014, sygn. akt II AKa 183/14 – k. 1023 – 1024,

- opinia o skazanym – k. 1139-1141,

Oskarżony R. G. zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak też przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

W toku postępowania przygotowawczego odmówił składania wyjaśnień (k. 592-593, 598, 782, 963-964)

Przed Sądem (k. 1302-1305) oskarżony wyjaśnił, że od najmłodszych lat był przyzwyczajony do pracy. W okresie szkolnym we wszystkie wakacje pracował u babci na plantacji, pracował też u swojego taty w hurtowni spożywczej. Następnie razem z ojcem prowadził działalność gospodarczą w zakresie transportu osobowego. Po kilku latach zatrudnił się w firmie z P., która oddelegowała do pracy w H., gdzie przebywał przez okres 5 lat. Następnie z przyczyn ekonomicznych razem ze swoją partnerką i córką przeprowadził się do B.. Tam zaczął wykonywać pracę związaną z remontami. Od jednego człowieka domagał się zapłaty należnego wynagrodzenia, a ten złożył na niego doniesienie na Policję. Oskarżony wyjaśnił, że w związku z tym został skazany w B. i w trakcie przebywania w 2006 roku w areszcie śledczym w A., poznał P. P. (1). P. P. (1) przedstawił się jako osoba zajmująca się handlem samochodami. Oskarżony wskazał, że nawiązał wtedy kontakt z P. P. (2), gdyż on sam też od 2005 roku zaczął zajmować się handlem samochodami, które kupował w B. i sprzedawał emigrantom z P..

Oskarżony dalej wyjaśnił, że po wyjściu z aresztu znajdował się w ciężkiej sytuacji materialnej i zaczął zajmować się handlem samochodami. Z kolei jego partnerka świadczyła usługi fryzjerskie i kosmetyczne.

Następnie w roku 2007 lub 2008 oskarżony z partnerką postanowili wrócić do P.. Oskarżony zamierzał zająć się handlem samochodami, a jego żona świadczyła usługi kosmetyczne. Oskarżony wskazał, że aby podnieść swoje kwalifikacje, ukończył liceum dla dorosłych, po czym podjął pracę w firmie (...), która zajmowała się wypożyczaniem oraz handlem samochodami. Z uwagi na to, że firma ta zalegała z opłatami, oskarżony po około roku czasu zwolnił się z tej firmy. W międzyczasie nadal zajmował się kupnem i sprzedażą samochodów z B.. Kiedy w latach 2011 – 2014 ukończył studia w Wyższej Szkole (...) w G. uznał, że posiada odpowiednie kwalifikacje, aby podjąć działalność w zakresie wypożyczania samochodów osobowych i dostawczych. Działalność tę prowadził przez okres około półtora roku. Przed aresztowaniem chciał zmienić profil na handel częściami samochodowymi i będąc w trakcie reorganizacji, czasowo zawiesił prowadzenie tej działalności, aby nie ponosić kosztów.

Oskarżony w dalszej części wyjaśnień zaznaczył, że jest osobą przestrzegającą prawa i nie ma nic wspólnego z zarzucanymi mu czynami. W jego ocenie został pomówiony przez P. P. (1). Podkreślił, że nigdy nie nakłaniał do czynów zabronionych – R. P., D. K., A. L., S. S. (1), czy obywateli C., zresztą w ogóle nie zna tych osób.

Oskarżony R. G. dalej wskazał, że w roku 2011 lub 2012 skontaktował się z nim P. P. (1), któremu w trakcie pobytu w areszcie śledczym w B., pozostawił numer telefonu stacjonarnego – był to numer do mieszkania babci oskarżonego. Okazało się, że P. P. (1) potrzebował dwóch aut. Oskarżony wyjaśnił, że wobec tego spotkał się z P. P. (2) we W. i przedstawił mu już przygotowane oferty kupna aut. Wówczas okazało się, że pojazdy te miały być dla człowieka z H., z którym P. P. (1) miał spółkę. P. P. (1) dał oskarżonemu numer do tego człowieka. Oskarżony skontaktował się z tym mężczyzną i umówili się na spotkanie w H.. Oskarżony miał tam być z okazji sprowadzania jednego samochodu. Oskarżony podkreślił też, że często jeździł do H. oglądać samochody i zatrzymywał się wówczas na nocleg w hotelu. Oskarżony podał, że spotkał się z wymienionym kolegą P. P. (1), który przyjechał do H. w towarzystwie dwóch mężczyzn – jednego czarnoskórego i jednego P., który był z okolic T.. Kolega P. P. (1) nie przyjął jednak oferty zakupu samochodu przedstawionej przez oskarżonego i powiedział że się z nim skontaktuje za kilka tygodni.

Oskarżony R. G. wskazał, że po tym wydarzeniu P. P. (1) przez długi czas się nie odzywał. Potem dzwonił kilkakrotnie do babci oskarżonego i zapewniał, że będzie w T. u tego P., który był w trakcie spotkania w H.. Babcia zapisywała nowy numer telefonu P. P. (1). Po dłuższej przerwie na początku 2015 roku P. P. (1) ponownie próbował się skontaktować z oskarżonym, dzwoniąc na numer telefonu jego babci. Oskarżony wyjaśnił, że nie chciał oddzwaniać, ale babcia była nękana przez kilka dni telefonami od P. P. (1), więc ostatecznie do niego zadzwonił. Wówczas okazało się, że P. P. (1) miał problemy finansowe i chciał sprzedać samochód marki C., który znajdował się na terenie T.. Oskarżony wyjaśnił, że zgodził się sprzedać ten samochód, gdyż posiadał wiele kontaktów. Oskarżony podkreślił, że potem zaszła nietypowa sytuacja, gdyż do jego warsztatu został dostarczony samochód, który nie miał tablic rejestracyjnych i nie było do niego żadnych dokumentów, ale P. P. (1) twierdził, że dostarczy te dokumenty, które miały być niemieckie próbne tranzytowe i tak też się stało. Oskarżony podał, że samochód ten sprzedał dwóm L., których poznał na giełdzie w A.. Później okazało się jednak, że ten samochód nie miał prawa być zarejestrowany w E., gdyż był kradziony. Wobec tego ci dwaj L. nachodzili oskarżonego w domu żądając zwrotu pieniędzy za pojazd. Oskarżony próbował się więc skontaktować z P. P. (2), aby ten oddał pieniądze. Dzwonił też do jego syna, który mówił, że nie mają pieniędzy, a ojciec jest pijany. Oskarżony przyjechał też do P. P. (1), ale nic nie udało mu się załatwić. Ostatecznie zerwał z nim kontakt, nie uzyskując zwrotu pieniędzy.

W dalszej części wyjaśnień oskarżony R. G. odpowiadając na pytania swojego obrońcy oraz Sądu, zaznaczył, że nigdy nie spotkał się z P. P. (2) lub jego współnikiem na terenie B.. Nie kojarzy mężczyzny o danych P. W., nie rezerwował dla niego hotelu na terenie B.. Nie rezerwował też tam hotelu dla P. P. (1). Nie nocował też nigdy w tym samym czasie w jednym hotelu na terenie B. z P. P. (2).

Oskarżony wyjaśnił też, że ma wiedzę co do tego, że w aktach sprawy znajdują się spisane rozmowy telefoniczne, które prowadził, ale nie zapoznał się z ich treścią, gdyż akta sprawy udostępniono mu na zbyt krótki czas.

Oskarżony S. S. (1) w toku postępowania przygotowawczego (k. 948-950) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, a nadto odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Wskazał jedynie, że odbywa karę za przemyt dwóch kilogramów kokainy od dnia 9 lutego 2014 roku do sierpnia 2018 roku w Zakładzie Karnym G. – P..

Na rozprawie (k. 1305) oskarżony również nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Odmówił też udzielenia odpowiedzi na pytania.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, że zarówno sprawstwo, jak i wina oskarżonych R. G. i S. S. (1) w zakresie zarzucanych im czynów, nie budziły żadnej wątpliwości.

Dokonując ustaleń w niniejszej sprawie Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków P. P. (1), P. W. oraz T. P. (1). Wymienieni świadkowie posiadali najobszerniejszą wiedzę na temat działalności grupy, w której uczestniczyli, a która zajmowała się obrotem środków odurzających. Zeznania tych świadków korespondowały ze sobą i wzajemnie się uzupełniały. Wyłaniał się z nich jasny obraz dotyczący struktury grupy oraz jej funkcjonowania. W relacjach wskazanych świadków, dotyczących poszczególnych zdarzeń, można było dostrzec drobne różnice i sprzeczności, które jednak w ocenie Sądu w żaden sposób nie mogły podważyć wiarygodności zeznań wymienionych osób. Należało bowiem mieć na uwadze, że świadkowie w chwili ich przesłuchiwania przez funkcjonariuszy, niejednokrotnie odnosili się do wydarzeń, które miały miejsce kilka lat wcześniej. Mogli zatem ze względu na upływ czasu, nie pamiętać dokładnie wszystkich szczegółów, zwłaszcza wobec długiego okresu działalności grupy, podczas którego miało miejsce bardzo wiele zdarzeń, w których uczestniczyło też wiele osób. Zdaniem Sądu naturalne było zatem to, że nie wszystkie okoliczności podawane przez świadków pokrywały się w stu procentach. Z zeznań tych można jednak było wyodrębnić konkretne sytuacje i poddać je prawnokarnej ocenie.

Punktem wyjścia dla ustaleń w niniejszej sprawie były zeznania świadka P. P. (1), który był jednym z głównych organizatorów przestępczego procederu. W swoich zeznaniach świadek ten nakreślił sposób w jakich powstała grupa, w której uczestniczyli między innymi oskarżeni R. G. i S. S. (1) oraz to w jaki sposób grupa ta działała. Z zeznań świadka P. P. (1) wynikało, że współpracował on równocześnie w sumie z trzema grupami. Jedna z nich była związana z osobą S., który przebywał w H., druga była związana z osobą T., który przebywał w N., a trzecia dotyczyła współpracy z oskarżonym R. G., którego też współpracownikiem był oskarżony S. S. (1).

Z obszernych i wielowątkowych zeznań świadka P. P. (1) wynikało, że oskarżonego R. G. poznał w 2006 roku, kiedy razem byli pozbawieni wolności na terenie B.. Następnie świadek w 2006 roku uczestniczył w przemyśle narkotyków organizowanym przez N. S., za co został skazany w N. na karę pozbawienia wolności. Przebywając w zakładzie karnym w N., poznał mężczyznę o imieniu T., z którym też w okresie późniejszym współpracował w zakresie dostawy amfetaminy do N.. Kiedy świadek P. P. (1) został przetransportowany do P. celem dalszego odbywania kary, na terenie Zakładu Karnego (...) we W. przy ul. (...), poznał świadka P. W.. Kiedy ten ostatni opuścił wymienioną jednostkę penitencjarną, pomiędzy świadkiem P. P. (2), P. W. oraz oskarżonym R. G. doszło do porozumienia dotyczącego organizowania przywozu kokainy z A. do P.. Oskarżony R. G. miał kontakt z mężczyzną o pseudonimie (...), który przebywał w A. i miał możliwość zorganizowania narkotyków. Świadek P. P. (1) przekazał P. W. numer telefonu oskarżonego R. G.. Świadek P. W. oraz oskarżony R. G. spotykali się ze świadkiem P. P. (2), który w ramach odbywania kary pracował w szpitalu MSWiA we W..

Z zeznań świadka P. P. (1) wynikało, że zarówno w czasie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności, jak też w okresie późniejszym, byli wysyłani do A. kurierzy, których zadaniem był przywóz na teren E. środków odurzających w postaci kokainy.

Nadto świadek P. P. (1) wskazał, że po opuszczeniu zakładu karnego we W., nawiązał też kontakt z S., z którym intensywnie współpracował w zakresie obrotu środkami odurzającymi. Świadek opisał dokładnie szczegóły tej współpracy. Z jego zeznań wynikało, że wówczas działał wspólnie ze świadkiem P. W. i innymi osobami.

W toku tej działalności świadek P. P. (1) utrzymywał kontakt z oskarżonym R. G.. Z inicjatywy oskarżonego R. G. latem 2012 roku doszło do przewiezienia z H. do G. marihuany w ilości łącznej 8 000 gram marihuany. Nadto w okresie od września 2012 roku do lutego 2013 roku świadek P. P. (1) razem z P. W. i oskarżonym R. G. zorganizowali przewiezienie co najmniej 20 000 gramów amfetaminy do N.. Według relacji świadka P. P. (1) po tej akcji na tle rozliczeń finansowych doszło do konfliktu pomiędzy nim a oskarżonym R. G. i zaprzestali wspólnej działalności. Wtedy to świadkowie P. P. (1) z P. W. skupili się na współpracy z S.. Świadek P. P. (1) organizował też dostawy amfetaminy do N..

W swoich zeznaniach świadek P. P. (1) wskazał też, że przez swojego syna T. P. (1) i jego kolegę M. F., nawiązał kontakt z osobami przebywającymi na terenie A., które chciały wysłać po narkotyki kurierów do A.. Świadek zorganizował dwóch kurierów, którzy zostali jednak zatrzymani.

Z dalszej części zeznań świadka P. P. (1) wynikało, że w marcu 2015 roku odnowił kontakt z oskarżonym R. G. i obaj spotkali się w W.. Oskarżony R. G. chciał wysłać kolejnego kuriera do A. po kokainę. Wówczas do A. udała się A. L., która jednak została zatrzymana w czasie próby przemytu narkotyków. Nadto w kwietniu 2015 roku świadek P. P. (1) nakłonił A. Ś. do przewiezienia kilograma kokainy, którą posiadał oskarżony R. G., z P. do A., co jednak się nie udało, gdyż A. Ś. został zatrzymany na granicy francusko – angielskiej.

Oprócz tego świadek P. P. (1) przyznał, że w październiku 2015 roku otrzymał od oskarżonego R. G. 3 kilogramy kokainy, które zawiózł do swojego znajomego Z. K. na przechowanie.

Z zeznaniami świadka P. P. (1) korespondowały zeznania świadka P. W.. Świadek P. W. potwierdził to, że poznał P. P. (1) kiedy razem przebywali w Zakładzie Karnym (...) we W.. Za pośrednictwem świadka P. P. (1) nawiązał kontakt z oskarżonym R. G. i później wspólnie z nimi organizował kurierów, którzy mieli lecieć do A. po kokainę. Stwierdził, że pełnił rolę kierowcy, który na polecenie P. P. (1) woził kurierów w różne wskazane przez niego miejsca. Zrelacjonował też sytuację, kiedy to sam razem z oskarżonym S. S. (1) chcieli polecieć do B. A. w celu przywozu czterech kilogramów kokainy, ale zostali zatrzymani przed wylotem na lotnisku w R.. Świadek P. W. w taki sam sposób jak świadek P. P. (1) opisał ich wspólną działalność, którą prowadzili w porozumieniu z S.. Potwierdził też okoliczności organizowania wspólnie z oskarżonym R. G. przemytu z H. do P. w sumie 8000 gram marihuany do P. przy udziale oskarżonego S. S. (1). Z jego zeznań wynikało, że uczestniczył razem z P. P. (2) i oskarżonym R. G. w organizacji przemytu amfetaminy w ilości 20 kilogramów do N.. Świadek P. W. nawiązał też do tego, że po tym wydarzeniu pomiędzy świadkiem P. P. (2) a oskarżonym R. G. doszło do nieporozumień na tle finansowym. Wymagało też podkreślenia to, że zgodnie z tym, co zeznał świadek P. W., P. P. (1) i oskarżony R. G. byli kierownikami całej grupy – nikt z nimi nie dyskutował, nikt z zewnątrz nie mógł się do nich wtrącać, to oni załatwiali pieniądze, kupowali narkotyki, załatwiali wszystkie transakcje, decydowali kto, ile dostanie pieniędzy, płacili kurierom i innym osobom.

Podobnie w zgodzie z zeznaniami świadka P. P. (1) pozostawały zeznania jego syna – świadka T. P. (1). Świadek ten przyznał, że pod koniec 2014 roku został przez swojego ojca wtajemniczony w sprawy związane z obrotem narkotykami. Za pośrednictwem ojca poznał oskarżonego R. G. i R. F. (1), którzy zajmowali się sprowadzeniem i dystrybucją kokainy. Świadek T. P. (1) zrelacjonował przede wszystkim okoliczności nawiązania przez jego ojca kontaktów w A. z osobami, zainteresowanymi udziałem w handlu środkami odurzającymi. Świadek przyznał, że kontakty te zostały zainicjowane, za pośrednictwem jego kolegi, który na stałe przebywał w A., tj. M. F.. Świadek T. P. (1) – tak samo jak P. P. (1) – opisał okoliczności wyjazdu organizowanego przez osoby z A., do A. dwóch kurierów, którzy współpracowali z ojcem i zostali następnie zatrzymani. Świadek przyznał, że sam zawoził te osoby na lotnisko w B.. Świadek potwierdził też to, co zeznał świadek P. P. (1), że faktycznie na prośbę ojca jeździł do N. w celu przywiezienia pieniędzy, które miały stanowić zapłatę za wcześniej przetransportowane tam narkotyki. Z zeznań świadka T. P. (1) wynikało też, że miał on wiedzę co do tego, iż A. Ś. miał zawieźć do A. kokainę, która pochodziła od oskarżonego R. G., ale został on zatrzymany. Nadto świadek nawiązał w swojej relacji do sytuacji, o których nie wspominał jego ojciec. Pierwsza z nich dotyczyła przemytu kilograma kokainy z P. do A., gdzie następnie środek ten usiłował wprowadzić do obrotu oskarżony R. G.. Druga dotyczyła okoliczności przekazania przez oskarżonego R. G. świadkowi P. P. (2) kokainy w ilości łącznej 1100 gramów, w celu dalszego wprowadzenia jej do obrotu.

Z powyższego wynika, iż w zeznaniach świadków P. P. (1), T. P. (1) i P. W. można było wyodrębnić wątki, które dotyczyły bezpośrednio oskarżonego R. G. oraz S. S. (1). Zeznania te co do najistotniejszych faktów były ze sobą zgodne, a nadto korespondowały też z nimi zeznania innych przesłuchanych w sprawie świadków.

Pierwszy z wątków dotyczył wysyłania przez działających wspólnie i w porozumieniu -oskarżonego R. G. oraz świadków P. P. (1) i P. W. – w okresie od maja 2011 roku do czerwca 2012 roku – kurierów do A., w celu przywozu do B. środka odurzającego w postaci kokainy.

Świadek P. P. (1) w tym okresie do 22 lutego 2012 roku odbywał karę pozbawienia wolności i na temat wymienionych kurierów miał informacje od oskarżonego R. G. i świadka P. W., stąd w jego zeznaniach znalazły się nieścisłości i przekłamania. Według świadka P. P. (1) to P. W. miał sam dwukrotnie polecieć do B. A. po kokainę. Oprócz tego

z jego zeznań wynikało, że kurierem był trzykrotnie mężczyzna o imieniu D., a także dwóch obywateli C., którzy to zostali zwerbowani przez świadka P. W.. Nadto świadek P. P. (1) wskazał, że P. W. razem z oskarżonym S. S. (1), który był kolegą oskarżonego R. G., chcieli polecieć do A., ale zostali zatrzymani we W.. Zeznania świadka P. P. (1) nie pokrywały się całkowicie z tym, co zeznał świadek P. W.. Jednak w ocenie Sądu świadek P. W. z racji tego, że to on w głównej mierze organizował kurierów, miał w tym zakresie dokładniejszą wiedzę i to jego zeznania stanowiły podstawę wiarygodnych ustaleń. Zresztą sam świadek P. P. (1) po tym jak odczytywano mu zeznania P. W., przyznał, że mógł nie mieć dokładnych informacji na temat szczegółów dotyczących kurierów. I tak, świadek P. W. zdementował to jakoby on sam miał dotrzeć do A. w celu przywozu kokainy. Z jego zeznań wynikało, że kurierem był jego kolega D. K., który trzykrotnie udał się do A. po narkotyki, które przywoził do B., z tym że za trzecim razem został zatrzymany (w dalszej części zeznań, że za drugim razem). Narkotyki te następnie P. W. oddawał oskarżonemu R. G., który też organizował i finansował te wyjazdy. D. K. posługiwał się nadto fałszywymi danymi. W tym ostatnim wyjeździe według świadka P. W. uczestniczył też P. P. (1), gdyż przebywał już na wolności, co też ten potwierdził.

Z zeznaniami świadka P. W. korespondowały zeznania świadka K., który przyznał, że dwukrotnie – w maju 2011 roku oraz w czerwcu 2012 roku pojechał do A. po kokainę. Świadek potwierdził, że wyjazdy te organizował P. W.. Świadek opisał dokładnie okoliczności tych wyjazdów. Z jego relacji wynikało, że za drugim razem w hotelu w B. był też obecny mężczyzna którego nie znał, a którego rozpoznał następnie na zdjęciu w toku postępowania przygotowawczego - okazało się, że był to P. P. (1). Z zeznań świadka D. K. wynikało też jasno, że uczestniczył on w dwóch takich wyjazdach i za drugim razem został zatrzymany w A.. Świadek D. K. nie słyszał nazwiska oskarżonego R. G., co nie było dziwne, gdyż z pewnością jego dane nie były przekazywane wszystkim osobom związanym z przestępczym procederem.

Świadek P. W. potwierdził w swoich zeznaniach, to co wskazywał świadek P. P. (1), tj., że jesienią 2011 roku razem z oskarżonym S. S. (1) chcieli polecieć do B. A. po kokainę. Mieli przy sobie pieniądze na jej zakup w kwocie 24 000 euro, co wystarczyłoby, aby nabyć około 4 kilogramów tego środka. Jednak ta akcja się nie powiodła, gdyż zostali zatrzymani we W..

Podobnie świadek P. W. przyznał, że kurierami, którzy udali się do A., po to, by przywieźć stamtąd kokainę do B., było dwóch obywateli C.. Świadek wskazał, iż mężczyzn tych poznał przez swojego kolegę G. P., który na stałe mieszka w C..

Świadek P. W. przekazał też organom ścigania informacje na temat dwóch kurierów, o których świadek P. P. (1) w swoich zeznaniach wyraźnie nie wspomniał. Pierwszym z nich był R. P., którego bliższych danych nie udało się ustalić. Świadek P. W. opisał szczegóły tego wyjazdu. Z jego zeznań wynikało, że R. P. przywiózł z A. do (...) 5 kilograma kokainy, która była wprasowana w dzinsy. Kokainę tę odebrał w H. oskarżony R. G.. Innym kurierem był bliżej nieznaną mężczyzna, którego świadek P. W. poznał w jednym z (...) lokali. Kurier ten jednak został zatrzymany w czasie próby przemytu kokainy.

Z zeznań świadków P. P. (1) i P. W. wynikało jednoznacznie, że wszyscy wymienieni wyżej kurierzy dostarczyli bądź mieli dostarczyć kokainę dla oskarżonego R. G., który był odbiorcą tego środka. To oskarżony też był głównym organizatorem i finansującym te wyjazdy.

Kolejnym wydarzeniem, o którym zeznali świadkowi P. P. (1) i P. W., a w którym uczestniczył oskarżony R. G., był przemyt z H. do P. 8000 gramów marihuany. Świadek P. P. (1) wskazał, że oskarżony R. G. latem 2012 roku chciał, przewieźć marihuanę z H. do G.. Wobec tego udali się w trójkę, tj. świadek, P. W. i R. G. samochodem na jedno z osiedli w H.. Tam po pewnym czasie oskarżony R. G. wrócił z torbą wypełnioną marihuaną do auta, którą P. W. zawiózł do G.. Tam przekazał komuś te narkotyki, po czym wrócił do H.. Świadek P. P. (1) wskazał, że oskarżony R. G. mówił, że tej marihuany było od 4-5 kilogramów. Z kolei świadek P. W. wskazał, iż osobą, która wiozła opisywaną torbę z marihuaną, nie był on sam, lecz oskarżony S. S. (1). Świadek P. W. zeznał, iż dwukrotnie, tj. w lipcu oraz sierpniu 2012 roku, miała miejsce taka sama sytuacja, w której oskarżony S. S. (1) w uzgodnieniu z oskarżonym R. G. i świadkami P. P. (2) i P. W., przewiózł z H., do G. za każdym razem 4 kilogramy marihuany. Według relacji świadka P. W. odbywało się to w ten sposób, że marihuana, którą załatwił oskarżony R. G. została w H. zapakowana do torby, po czym P. W. odwiózł oskarżonego S. S. (1) do A. na pociąg, skąd ten udał się do P., a stamtąd dalej do G.. W P. odebrał S. S. (1) P.

W.. Marihuanę odebrał w G. mężczyzna o imieniu S. i przekazał P. W. pieniądze w kwocie 12 000 euro. Pieniądze te świadek P. W. zawiózł do H. oskarżonemu R. G.. W ocenie Sądu nie ulegało wątpliwości, że to właśnie oskarżony S. S. (1) był osobą przewożącą marihuanę do P. z H.. Istotne było to, że świadek P. P. (1) w konfrontacji ze świadkiem P. W., przypomniał sobie, że faktycznie w momencie kiedy oskarżony R. G. przyszedł do samochodu z marihuaną zapakowaną w walizkę, był tam jeszcze jeden mężczyzna, który odjechał autem z P. W.. Świadek P. P. (1) nie znał zatem szczegółów dotyczących przewozu marihuany, co do których wiedzę miał natomiast świadek P. W.. W ocenie Sądu wiarygodności zeznań świadka P. W. w zakresie omawianego zdarzenia, nie podważało to, że będąc kilkakrotnie przesłuchiwany, nie był konsekwentny co do tego, gdzie odbierał oskarżonego S. S. (1) w P., tj. czy w W., czy w P., jak też czy marihuana została odebrana przez mężczyznę o imieniu S. od niego, czy od oskarżonego S. S. (1). Były to szczegóły, które miały drugorzędne znaczenie, przy czym Sąd uznał, że ostatecznie oskarżony S. S. (1) jechał do P., gdyż o W. zeznał świadek P. W. tylko raz. P. W. zmieniał też w swoich zeznaniach ilość marihuany, którą miał przewozić oskarżony S. S. (1) – ilość ta wynosiła najpierw 4 kilogramy, a w toku późniejszych przesłuchań – 3-5 kg oraz 3 kg. Sąd uznał, że ilość ta za każdym razem wynosiła 4 kilogramy, gdyż taka ilość padła w czasie pierwszych zeznań świadka P. W., kiedy na pewno dokładniej pamiętał tamte wydarzenia, a ponadto także świadek P. P. (1) mówił o ilości od 4-5 kilogramów. Zeznania świadków P. P. (1) i P. W. wskazywały jednoznacznie na najważniejsze fakty, tj. że marihuana została na terenie H. zdobyta przez oskarżonego R. G., została następnie przewieziona do G. przez oskarżonego S. S. (1) i pieniądze za nią zostały przekazane przez świadka P. W. oskarżonemu R. G..

Z zeznań świadków P. P. (1) i P. W. wynikało nadto, że oskarżony R. G. w okresie od września 2012 roku do lutego 2013 roku uczestniczył w dwukrotnym dostarczeniu amfetaminy z H. do N., w łącznej ilości co najmniej 20 kilogramów. Świadek P. P. (1) wskazał, że on sam znalazł kupców w N., a transport i amfetaminę organizował R. G.. Świadek P. P. (1) opisał szczegółowo okoliczności dwóch zdarzeń dotyczących przewozu amfetaminy do N.. Charakterystyczne było to, że świadek P. P. (1) na skutek wielości wydarzeń, w których brał udział, początkowo twierdził, że odbiorcą amfetaminy za drugim razem był mężczyzna o imieniu A., ale później sprostował, że za każdym razem była to ta sama osoba wskazana przez T.. Z zeznań świadka P. P. (1) wynikało, że za pierwszym razem w związku z dostarczeniem amfetaminy otrzymał kwotę 400 000 koron n., z czego on razem z P. W. otrzymali 70 000 koron n., a resztę pieniędzy oddali ludziom oskarżonego R. G.. P. P. (1) opisał też trudności jakie wystąpiły przy rozliczeniu drugiej dostawy amfetaminy, co doprowadziło do konfliktu z oskarżonym R. G.. Z zeznaniami świadka P. P. (1) korespondowały zeznania świadka P. W.. Z zeznań P. W. wynikało jasno, że P. P. (1) po uruchomieniu swoich kontaktów w N. razem z oskarżonym R. G. przewieźli do N. 20 kilogramów amfetaminy. Amfetamina ta była przewożona tirem, a w zdarzeniach tych brali udział bliżej nieokreśleni mężczyźni powiązani z oskarżonym R. G., w tym jeden o imieniu S..

Świadek P. P. (1) w swoich zeznaniach opisał też okoliczności wysłania jako kuriera do A. A. L.. Wskazał, iż po tym jak odnowił kontakt z oskarżonym R. G., oskarżony ten chciał wysłać kolejnego kuriera do A. po kokainę. P. P. (1) skontaktował się wówczas z R. F. (1), który polecił A. L.. Za przywóz narkotyków z A. miała otrzymać 10 000 zł. R. G. przekazał P. P. (2) pieniądze na jej podróż w kwocie 1500 euro, które ten przekazał R. F. (1). A. L. wyleciała z H. i została zatrzymana w drodze powrotnej jak próbowała przewieźć kokainę. Z materiału dowodowego wynikało, że ilość kokainy wynosiła 6364 gramów. Podobnie świadek T. P. (1) wskazał, że wiedział od ojca o kobiecie, która miała lecieć do A. po narkotyki i w tej sprawie dzwonił nawet do niego oskarżony R. G.. Sąd uznał, że zeznania świadka P. P. (1) zasługiwały w tym zakresie na wiarę, chociaż świadkowie A. L., R. F. (1), a także C. P. i J. S. nie potwierdzili jego wersji, zaprzeczając temu, aby A. L. miała pojechać do A. w celu przywozu narkotyków. Przesłuchany w charakterze świadka R. F. (1) kojarzył osobę A. L., ale zaprzeczył, aby miał coś wspólnego z jej wyjazdem do A.. Z kolei świadek J. S. twierdził, że A. L. poleciała do A., gdyż P. P. (1) potrzebował ludzi do pracy. Świadek C. P. – konkubent A. L. - podobnie jak świadek A. S. – twierdził, że A. L. pojechała do A. po to, aby założyć tam firmę, a nie w celu przywozu narkotyków dla P. P. (1). Według C. P. A. L. została wpłątana w przemyt narkotyków, które ktoś jej podrzucił. Tak samo A. L. w złożonych w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnieniach w swojej sprawie twierdziła, że nie miała świadomości, że będzie przewozić z A. do P. jakiegokolwiek narkotyki. Z jej relacji wynikało, że otrzymała narkotyki w torbie od nieznanego jej bliżej mężczyzny tuż przed tym jak udała się na lotnisko w B. A., aby udać się w podróż do B.. Charakterystyczne było to, że A. L. odmiennie niż świadek C. P. twierdziła, że do A. nie leciała po to, aby zająć się otwarciem firmy, tylko na bliżej nieokreślony wyjazd wakacyjny. W ocenie Sądu zeznania A. L. oraz świadka

C. P., A. Ś. i R. F. (1) – wobec których toczą się odrębne postępowania karne - świadczyły o tym, że próbowali oni umniejszyć swoją odpowiedzialność, a nadto nie chcieli obciążać innych osób, które uczestniczyły w przestępczym procederze. Zeznania te pozostawały w sprzeczności zwłaszcza z wyczerpującymi zeznaniami świadka P. P. (1), który podał szczegóły organizacji wyjazdu A. L. do A..

Z zeznań świadków P. P. (1) i T. P. (1) wynikało nadto, że oskarżony R. G. wspólnie z P. P. (2) za pośrednictwem A. Ś. chciał przewieźć kilogram kokainy z P. do A.. Z zeznań świadka P. P. (1) wynikało, że zaproponował on wyjazd A. Ś. do L., w celu zawiezienia tam kokainy, którą miał w posiadaniu oskarżony R. G.. A. Ś. wypożyczył samochód w A. i przyjechał nim do G.. Następnie świadek P. P. (1) razem z A. Ś. pojechali do R. G. do T.. Tam w warsztacie samochodowym w aucie została ukryta kokaina w ilości 1 kilograma. P. P. (1) miał spotkać się z A. Ś. w A., w miejscowości L., ale A. Ś. został zatrzymany na granicy angielsko – francuskiej. Okoliczności te potwierdził w swoich zeznaniach świadek T. P. (1). Wskazał, że ojciec razem z oskarżonym R. G. szukali odbiorcy kokainy na terenie A.. Kupiec znalazł się za pośrednictwem kolegi T. M. F.. Świadek T. P. (1) opisał też sytuację, kiedy to dzwonił do niego A. Ś., który miał problem z wypożyczeniem auta, a nie mógł skontaktować się z P. P. (2), gdyż ten był w stanie nietrzeźwości.

Z zeznaniami świadków P. P. (1) i T. P. (1) korespondowały zeznania świadka A. Ś.. Świadek ten potwierdził przede wszystkim to, że na prośbę P. P. (1) w kwietniu 2015 roku miał przewieźć z G. do A. kokainę, ale został zatrzymany na granicy francusko – angielskiej, a następnie skazany przez Sąd w W. na karę pozbawienia wolności. Świadek generalnie w taki sam sposób jak świadkowie P. P. (1) i T. P. (1) opisał okoliczności tego wydarzenia, tzn. z jego zeznań wynikało, że pojechał wypożyczonym w W. samochodem razem z P. P. (2) do warsztatu samochodowego do T., gdzie w pojeździe tym została ukryta kokaina. Pomiedzy relacją wymienionego świadka a relacjami świadków P. P. (1) i T. P. (1) istniały pewne różnice, ale nie miały one w ocenie Sądu większego znaczenia, gdyż nie dotyczyły istotnych kwestii, lecz drugorzędnych. Mianowicie świadek A. Ś. stwierdził, że to nie on wypożyczył samochód na terenie W. i że to nie on ukrył w tym pojeździe kokainę, mówił też o innych kwotach dotyczących jego rozliczeń z P. P. (2). Świadek A. Ś. jednak potwierdził najważniejsze fakty, które wynikały też z zeznań świadków P. P. (1) i T. P. (1). Sąd z ostrożnością podszedł do tego, że świadek A. Ś. dopiero na rozprawie twierdził, że warsztat do którego przyjechał z P. P. (2) na terenie G., należał właśnie do oskarżonego R. G. i że to właśnie dla niego wiozł kokainę do A.. Świadek w toku postępowania przygotowawczego nie kojarzył tego nazwiska i przed Sądem stwierdził, że dopiero potem, kiedy usłyszał je w toku przesłuchania, przypomniał je sobie. W ocenie Sądu świadek mógł ulec sugestii, ale z drugiej strony w sposób niewątpliwy z zeznań świadków P. P. (1), jak też T. P. (1), wynikało, że faktycznie to oskarżony R. G. organizował opisywany wyjazd do A., zatem świadek A. Ś. mógł zetknąć się z jego danymi.

Świadek T. P. (1) wskazał w swoich zeznaniach o tym, że przez swojego znajomego M. F., szukał nabywców kokainy w A.. W tym celu zostały przekazane M. F. próbki tego narkotyku. Świadek podał, że we wrześniu 2015 roku poleciał do A., gdzie był przez swojego ojca umówiony z oskarżonym R. G.. Oskarżony ten przyjechał, aby pokazywać różnym ludziom próbki kokainy. Z zeznań świadka wynikało, że kokaina na próbki, w ilości 1 kilograma, została wysłana do A. paczką, którą odebrał M. F.. Kokaina pochodziła od oskarżonego R. G.. Świadek podał, że razem z oskarżonym i M. F. jeździli po A., we wskazane przez oskarżonego miejsca, gdzie też oskarżony oferował do sprzedaży próbki kokainy.

Świadek T. P. (1) opisał także sytuacje związane z narkotykami, w których brał udział jego kolega – P. J. ps. (...). T. P. (1) zeznał, że na prośbę ojca szukał kogoś kto chciałby kupić próbki kokainy, która pochodziła od oskarżonego R. G.. Nabywcę znalazł w osobie P. J., któremu w swoim mieszkaniu przekazał 100 gram kokainy. Nadto świadek T. P. (1) wskazał, że jego ojciec w 2015 roku potrzebował kogoś, kto przywiózłby kokainę od oskarżonego R. G. z P.. P. J. kontaktował się wówczas z P. P. (2). Na jego polecenie P. J. pojechał gdzieś w okolice I. i w jednej z restauracji odebrał od bliżej nieznanego mu mężczyzny paczkę, którą przywiózł do G. i przekazał jakiemuś mężczyźnie, który na spotkanie przyjechał samochodem marki M.. Informacje te T. P. (1) miał od P. J.. Przesłuchany w charakterze świadka P. J. potwierdził to, co wynikało z zeznań świadka T. P. (1). Przyznał, że w listopadzie 2015 roku otrzymał 100 gram kokainy od T. P. (1), której część sprzedał D. P. i P. C.. Świadek wskazał też organom ścigania miejsce przechowywania pozostałej ilości kokainy. Nadto P. J. przyznał, że na prośbę P. P. (1) pojechał do W. po kilogram

kokainy, którą następnie przekazał mu w G.. Świadek P. J. w przeciwieństwie do świadka T. P. (1), nie wiedział od kogo pochodziła kokaina.

Z zeznań świadka P. P. (1) wynikało także w sposób niewątpliwy, że kokaina w ilości 3337,01 grama, ujawniona zgodnie z jego wskazaniem u Z. K., pochodziła od oskarżonego R. G.. Świadek Z. K., potwierdził, że ujawnioną w jego domu paczkę, w której znajdowała się kokaina, pozostawił u niego P. P. (1).

Znamienne było także to, że niektórzy z przesłuchanych w sprawie świadków odnosili się też do innych wydarzeń, które nie były przedmiotem niniejszego postępowania, a o których wspominał zwłaszcza świadek P. P. (1). Przykładowo świadek A. Ś. przyznał, że na wiosnę na prośbę P. P. (1) wiózł do N. amfetaminę, a nadto pod koniec 2014 roku przewiózł również z polecenia P. P. (1) tzw. „miksy” na M., a świadek R. F. (1) potwierdził, że znalazł dla P. P. (1) kurierów, którzy wozili dla niego narkotyki. Zgodność zeznań wymienionych świadków w omawianym zakresie z zeznaniami P. P. (1), dodatkowo wzmacniała jego wiarygodność.

Za prawdziwością wersji zdarzeń przedstawianej przez świadków P. P. (1), P. W. i T. P. (1) przemawiały nadto dowody w postaci materiałów uzyskanych w drodze pomocy prawnej z H. (k. 30-41). Z materiałów tych wynikało, że oskarżony R. G. w okresie od września 2011 roku do lipca 2012 roku przebywał w H. w Hotelu (...) wraz z innymi osobami. Jeśli chodzi o hotel (...) sytuacja kształtowała się następująco: 7-8.12.2011 r. R. G., 11-12.12.2011 R. G., 16-17.07.2012 R. G. (dwie osoby), 18-19.02.2009 R. G. (dwie osoby), 12-14.09.2011 P. W. (dwie osoby), 24-26.07.2012 P. W. i P. P. (1). Z kolei, jeśli chodzi o Hotel (...), to w okresie 15-16.09.2011 roku przebywał w nim świadek P. W.. To, że we wskazanych okresach – kiedy to miało też dojść do popełnienia czynów zabronionych - oskarżony R. G. oraz świadkowie P. P. (1) i P. W. zatrzymywali się we wskazanych hotelach na terenie H., nie stanowiło z pewnością bezpośredniego dowodu ich sprawstwa, ale uprawdopodobniało prawdziwość wersji zdarzeń podawanej przez wskazanych świadków.

Ważnym dowodem w sprawie były materiały z kontroli operacyjnych (...), (...) i (...).

Kontrola operacyjna o kryptonimie (...) była prowadzona wobec P. P. (1) w okresie od 26 stycznia 2015 roku do 26 kwietnia 2015 roku. W trakcie tej kontroli zarejestrowano rozmowy telefoniczne, z których wynikało, że oskarżony R. G. rozmawiał z P. P. (2) o organizacji przemytu narkotyków, o kurierach, kosztach, pomocy finansowej dla zatrzymanego A. Ś., cenach kokainy w A. oraz odbiorcach. Ponadto rozmowy pomiędzy P. P. (2) i A. Ś., T. P. (3) i T. P. (2) dotyczyły sposobu przemytu narkotyków, cen, ilości oraz odbiorców.

Kontrola operacyjna o kryptonimie (...) była prowadzona wobec P. P. (1) w okresie od 7 maja 2015 roku do 7 sierpnia 2015 roku. Kontrola ta dotyczyła rozmów pomiędzy P. P. (2), T. P. (3), T. P. (2) i R. F. (1) o zatrzymanych kurierach M. M., A. L. i A. Ś. oraz przemytu narkotyków do A..

Z kolei kontrola operacyjna o kryptonimie (...) prowadzona była wobec P. P. (1) od dnia 12 czerwca 2015 roku do 12 września 2015 roku. Kontrola ta wykazała rozmowy między P. P. (2), a M. F., J. S. i A. Ś. o zatrzymanych kurierach A. L. i A. Ś., przemytu narkotyków do A. oraz finansowaniu przemytu.

Do akt sprawy zostały także dołączone materiały kontroli operacyjnej o kryptonimie (...), która była prowadzona wobec P. P. (1) w okresie od dnia 12 maja 2015 roku do 12 sierpnia 2015 roku. Z materiałów tych wynikało, że P. P. (1) rozmawiał z oskarżonym R. G. o organizowaniu przemytu narkotyków.

Podczas wymienionych rozmów ich uczestnicy posługiwali się specyficznym językiem, aby zakamuflować faktyczne znaczenie poszczególnych słów i zwrotów. W celu wyjaśnienia prawdziwego przekazu tych rozmów, zlecono biegłemu z zakresu kryminologii przestępczości narkotykowej, slangu narkotykowego i przestępczego J. W. wydanie opinii. Opinia ta została wydana w dniu 20 listopada 2015 roku w oparciu o materiały kontroli operacyjnych o kryptonimach K., W. i Ś.. Biegły wskazał, że w materiałach tych znajdują się zwroty i wyrażenia charakterystyczne dla slangu narkotykowego, którym posługują się osoby związane z przestępczością narkotykową. Analizując poszczególne partie materiału, biegły ustalił w kilkunastu przypadkach przypuszczalne faktyczne znaczenie wyrażen i zwrotów. Zabezpieczenie kryptologiczne rozmów, mające na celu ukrycie ich rzeczywistego sensu (konotacji semantycznej)

określił jako średnie i wysokie. Używane przez figuranta i jego rozmówców zwroty i wyrażenia są w większości charakterystyczne dla tego środowiska na całym obszarze kraju, jednakże wiele z nich zostało stworzonych na potrzeby opiniowanej grupy i wynikają z kontekstu prowadzonej działalności, czy też okoliczności w których są wykorzystywane. Biegły podkreślił, że ważną rolę odgrywa tutaj tzw. meta – język, który nie wskazuje na dany rodzaj narkotyku czy działania, ale przyporządkowuje grupę rozmówców do określonych zachowań. Większość rozmów odbywała się w bardziej zrozumiałym tzw. slangu subkulturowym (młodzieżowo – kryminalnym), charakteryzującym się maksymalnie uproszczonym słownictwie, skrótami myślowymi, wulgaryzmami. To właśnie z tego języka pochodzą zwroty, które co prawda nie bezpośrednio wskazują na działalność związaną z przestępczością narkotykową, ale praktycznie zawsze występują w jej kontekście. Biegły wskazał, że potwierdzeniem przyjętych domniemań wynikających z odpowiednich zwrotów i wyrażen, a także szerszego kontekstu zachowań i aktywności rozmówców, były zatrzymania kurierów przy których ujawniono kokainę, a także sposoby i metody dokonywania jej przemytu np. metodą na tzw. „połyk”. Biegły zaznaczył także, że figurant stosował bardzo ścisłą samokontrolę, jednakże konieczność przekazywania szczegółowych ustaleń i informacji niezbędnych do kierowania procederem powodowała, że zmuszony on był jednak do znacznej dekonspiracji, a to pozwalało dość skutecznie odczytać jego intencje, jak i faktyczny przekaz mimo zakamuflowania danej rozmowy.

Biegły J. W. podtrzymał swoją opinię na rozprawie. Biegły opiniując na rozprawie wyjaśnił w jaki sposób powstaje tzw. slang narkotykowy i jak należy szukać jego zrozumienia. Biegły wskazał nadto, że dość często określenia dotyczące samochodów i części samochodowych służą do ukrycia faktycznego przekazu dotyczącego narkotyków.

Sąd uznał, że opinia biegłego J. W. stanowiła ważny element postępowania dowodowego. Opinia ta była jasna, spójna, logiczna i rzetelna. Nie bez znaczenia było to, że biegły posiada duże doświadczenie w zakresie odkodowywania języka używanego przez osoby związane z handlem narkotykami. Biegły wymienioną materią zajmuje się od 20 lat, a rocznie wydaje około 60 opinii. Na to, że ustalenia biegłego zawarte w opinii, polegały na prawdzie, wskazywały zeznania świadka P. P. (1) (k. 1477-1478), który po odtworzeniu mu niektórych rozmów, potwierdził, że rozmawiał z oskarżonym R. G. o narkotykach. Przyznał też, że używając słowa (...) miał na myśli L., a kiedy było używane słowo „zdjęcia”, chodziło o próbki narkotyku. Przyznał, że narkotyki w rozmowach były określane jako: „książki, samochody, herbata”.

Z zeznaniami świadków P. P. (1), P. W. i T. P. (1) korespondowało sprawozdanie z wykonanej analizy kryminalnej wykazów połączeń telefonicznych. Z analizy tej wynika, że w 2015 roku P. P. (1) kontaktował się z T. P. (3), R. G., A. Ś., R. F. (2), J. S.. Osoby te kontaktowały się też ze sobą w różnych konfiguracjach.

Zeznania innych świadków miały nieco mniejsze znaczenie dla wyjaśnienia okoliczności niniejszej sprawy.

Przesłuchany w charakterze świadka J. S. – na rozprawie odmówił składania zeznań i nie chciał ustosunkowywać się do wyjaśnień, które złożył w toku postępowania przygotowawczego we własnej sprawie i w których nie przyznawał się do zarzucanych mu czynów. Przyznał tylko, że z innymi osobami jeździł do N. na prośbę P. P. (1) z jakimiś odżywkami dla sportowców. Przyznał też że wiózł bliżej nieokreślone substancje - miksty na M.. W czasie przesłuchania nawiązał też do osoby A. L. i potwierdził, że poleciała ona do A., gdzie została zatrzymana. Według świadka jednak A. L. miała tam jechać, bo P. P. (1) szukał ludzi do pracy w A.. Zeznania świadka J. S. miały mniejsze znaczenie dla wyjaśnienia okoliczności niniejszej sprawy. Świadek będąc oskarżonym w analogicznej sprawie, która jest powiązana z niniejszą, podał ogólne informacje w taki sposób, aby zminimalizować własną odpowiedzialność, a nadto okoliczności te w dużym zakresie nie dotyczyły przedmiotu obecnego postępowania, zwłaszcza w żaden sposób nie odnosiły się wprost do osoby oskarżonego R. G. i oskarżonego S. S. (1). Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. S. tylko w takim zakresie w jakim były one zgodne z pozostałymi dowodami.

Z kolei świadek R. F. (1) – co do którego toczy się odrębne postępowanie, odmówił składania zeznań, nie chciał ustosunkowywać się do tego, co wyjaśnił w toku postępowania przygotowawczego. Z odczytanych zeznań wynikały jednak ogólne informacje świadczące o tym, że był on związany z przestępczą działalnością P. P. (1). Świadek przyznał, że znalazł dla P. P. (1) kurierów, którzy wozili dla niego narkotyki, w tym nie żyjącego już H. N. i S.. Wspominał też o amfetaminie, której przewóz w kwietniu lub lipcu 2015 roku do N. organizował P. P. (1). Kojarzył też osobę B. R. oraz

A. L., która została zatrzymana z narkotykami. Sąd uznał zeznania R. F. (1) za wiarygodne w takim zakresie, w jakim nie były one sprzeczne z pozostałymi dowodami. Zeznania te potwierdzały istnienie grupy przestępczej.

Sąd z dużą ostrożnością podszedł także do zeznań świadka C. P. – konkubenta A. L., wobec którego toczy się równoległe odrębne postępowanie karne dotyczące przemytu narkotyków. Świadek – jak już wcześniej wskazano – twierdził stanowczo, że A. L. nie miała świadomości brania udziału w przemyśle narkotyków. Nadto świadek w swoich zeznaniach odnosił się do wydarzeń nie objętych niniejszym postępowaniem, a dotyczących jego udziału w przemyśle amfetaminy do N. w lipcu 2015 roku, po tym, jak została zatrzymana A. L..

W toku postępowania przesłuchano także w charakterze świadka A. D., który w innej sprawie karnej miał zostać bezpodstawnie pomówiony przez świadka P. W. o udział w przemyśle kokainy z H. do P.. A. D. został od tego zarzutu prawomocnie uniewinniony wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 26 lutego 2014 roku, sygn. akt III K 26/14. Świadek A. D. wskazał, że na prośbę swojego kolegi pożyczył jedynie P. W. kwotę 30 000 zł. Później P. W. twierdził, że to właśnie dla świadka przywiózł narkotyki. W ocenie Sądu to, iż P. W. w wymienionej sprawie, która toczyła się pod sygnaturą akt III K 26/14, będąc oskarżonym wyjaśniał nieprawdę, nie ma znaczenia dla wiarygodności jego zeznań złożonych w niniejszej sprawie. We wskazanym postępowaniu P. W. będąc oskarżonym miał prawo się bronić i niekoniecznie podawać wszystko zgodnie z rzeczywistością. Z kolei w niniejszym postępowaniu okoliczności podawane przez P. W. zostały w przeważającej mierze potwierdzone również zeznaniami innych świadków – zwłaszcza P. P. (1), T. P. (1), D. K.. Wiarygodność tych świadków nie budziła natomiast żadnych wątpliwości.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd pominął zeznania świadka W. S. – babci oskarżonego R. G.. Świadek nie wniosła do sprawy niczego istotnego. Potwierdziła tylko, że oskarżony R. G. mieszkał u niej w G., przez okres 20 lat przed zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem. Świadek nie miała natomiast bliższej wiedzy na temat sposobu życia oskarżonego.

Dokonując ustaleń w niniejszej sprawie, Sąd oparł się także na dowodach z dokumentów w postaci – materiałów uzyskanych w drodze pomocy prawnej z T., P., A., H., opinii z badań z zakresu chemii, protokołu zatrzymania rzeczy, protokołu zatrzymania oskarżonego R. G.. Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im wiary.

Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonego R. G. nie były wiarygodne. Stały w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Oskarżony przedstawił taką wersję wydarzeń, która miała tłumaczyć niektóre zdarzenia, sytuacje, które wynikały z innych dowodów, w taki sposób, aby podważyć wiarygodność przesłuchanych w sprawie świadków, w tym zwłaszcza P. P. (1) i P. W.. Dotyczyło to takich okoliczności, jak obecność oskarżonego w hotelach w H., kontakt z P. P. (2), pojawienie się za pośrednictwem P. P. (1) w warsztacie samochodowym oskarżonego pojazdu, który miał być kradziony. W ocenie Sądu oskarżony w swoich wyjaśnieniach podjął próbę obrony, która jednak nie wytrzymała konfrontacji z pozostałym, omówionym wyżej materiałem dowodowym, który był w swojej wymowie jednoznaczny i świadczył o sprawstwie oskarżonego w zakresie zarzucanych mu czynów. W toku swoich wyjaśnień oskarżony R. G. zaznaczył także, iż został pomówiony przez świadka P. P. (1). Znamienne było jednak to, że nie wskazał żadnego powodu, dla którego świadek ten miałby go bezpodstawnie oskarżać. Na uwagę zasługiwało też to, że oskarżony w ogóle zanegował swoją znajomość ze świadkiem P. W., który również – jak wynikało z jego zeznań – miał styczność z oskarżonym i współdziałał z nim w przestępczym procederze. Oskarżony w ogóle nie odniósł się do tego, że i ten świadek przecież wiele mówił na jego temat i potwierdzał prawdziwość zeznań świadka P. P. (1). Zdaniem Sądu nie można było też uznać, że świadkowie P. P. (1), P. W. czy T. P. (1), chcąc uzyskać korzyści karno procesowe we własnych sprawach, celowo obciążali akurat osobę oskarżonego. Lektura zeznań tych świadków wskazuje na to, że w sposób szeroki i szczegółowy ujawnili oni organom ścigania sposób działania nie tylko oskarżonego, ale także szeregu innych osób. Prawdą też było to, że oskarżony R. G. faktycznie – jak twierdził – nie znał osób, takich jak R. P., D. K., A. L., czy obywatele C., które były kurierami udającymi się do innych krajów po narkotyki. Kurierów tych nie organizował przecież sam oskarżony, lecz inne osoby z grupy, w tym zwłaszcza świadek P. W.. Nic też dziwnego, że oskarżony nie znał osobiście tych osób, ani też te osoby go nie znały, nie widziały, z niczym nie kojarzyły jego nazwiska. Osoby te były dużo niżej w hierarchii grupy i oczywiste było to, że dane osób, które pełniły funkcje kierownicze, były zachowywane w tajemnicy. Wobec tego to, iż te osoby, w tym przesłuchany w charakterze świadka D. K. – nie wiedziały nic na temat

oskarżonego, wcale nie przemawiało za jego niewinnością. Oskarżony zaprzeczył też temu, aby miał znać oskarżonego S. S. (1), co zdaniem Sądu nie było prawdą. Jak wynikało z zeznań świadków P. P. (1) i P. W., oskarżony S. S. (1) był osobą, która wywodziła się właśnie z kręgu współpracowników oskarżonego R. G..

Z kolei sprawstwo oskarżonego S. S. (1), który nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów wynikało w sposób niewątpliwy z wyżej opisanego materiału dowodowego, a zwłaszcza zeznań świadków P. P. (1) i P. W..

Ustaleń, co do warunków i właściwości osobistych oskarżonych, jak też dotychczasowego ich trybu życia, Sąd dokonał w oparciu o oświadczenia oskarżonych, dane o ich karalności, odpisy wyroków, a także opinię o oskarżonym S. S. (1) z zakładu karnego. Dowody te nie budziły żadnych wątpliwości.

Oskarżeni R. G. i S. S. (1) swoim działaniem wypełnili znamiona z art. 258 § 1 k.k., a oskarżony R. G. dodatkowo znamiona czynu z art. 258 § 3 k.k. Wymienieni oskarżeni brali bowiem udział w zorganizowanej grupie, mającej na celu popełnianie przestępstw, przy czym oskarżony R. G. pełnił w tej grupie rolę kierowniczą. „Branie udziału” polega na przynależności do grupy, akceptowaniu zasad, które nią rządzą, wykonywaniu poleceń osób, stojących w hierarchii grupy odpowiednio wyżej. Koniecznym jest także aktywne okazywanie swojej przynależności przez uczestniczenie w życiu grupy przestępczej. Wymienieni oskarżeni spełniali powyższe warunki. Zebrany materiał pozwolił na przyjęcie, że w okresie od sierpnia 2011 roku do grudnia 2015 roku z przerwami, na terenie A. i E. działała zorganizowana grupa przestępcza, mająca na celu przemyt i wprowadzanie do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych. Grupą przestępczą kierował obok P. P. (1) oskarżony R. G.. To oni wszystko organizowali – załatwiali pieniądze, kupowali narkotyki, załatwiali ich zbyt, decydowali o podziale pieniędzy, organizowali kurierów. Do grupy należał P. W., który był niżej w hierarchii i zajmował się zwłaszcza werbowaniem kurierów, a także inne osoby, w tym oskarżony S. S. (1) i T. P. (1). Pozycja oskarżonego S. S. (1) była niższa niż P. W. i sprowadzała się do działalności polegającej na przewożeniu narkotyków we wskazane miejsca. Oskarżeni mieli świadomość tego, że uczestniczą w zorganizowanej strukturze i wspólnie działają w celu uzyskania korzyści majątkowych płynących z nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi.

Działanie oskarżonego R. G. wypełniło także znamiona przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 11 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k.

Dyspozycję art. 56 ust. 1 cytowanej ustawy wypełnia ten, kto wbrew przepisom art. 33-35, art. 37 i art. 40, wprowadza do obrotu środki odurzające, substancje psychotropowe lub słomę makową albo uczestniczy w takim obrocie. Jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1, jest znaczna ilość środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej, sprawca ponosi surowszą odpowiedzialność z art. 56 ust. 3 cytowanej ustawy. Uczestnictwo w obrocie polega na odpłatnym, bądź nieodpłatnym przyjęciu środków odurzających, substancji psychotropowych albo słomy makowej w celu późniejszego ich przekazania innej osobie, nie zaś konsumpcji. „Znaczna ilość” natomiast w rozumieniu ustawy, jest to taka ilość środków odurzających, jaka mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób (por. postanowienie SN z dnia 23 września 2009 r., I KZP 10/09, OSNKW 2009/10/84 i wyrok SN z dnia 10 czerwca 2008 r. w sprawie III KK 30/08, Biul. PK 2008/10/13) Dyspozycję art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku wypełnia natomiast ten, kto wbrew przepisom ustawy, dokonuje przywozu, wywozu, przewozu, wewnątrzspółnotowego nabycia lub wewnątrzspółnotowej dostawy środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej. Surowszej odpowiedzialności z art. 55 ust. 3 cytowanej ustawy podlega sprawca, jeżeli przedmiotem czynu z ust. 1, jest znaczna ilość środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej albo czyn ten został popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej.

Oskarżony R. G. w okresie od sierpnia 2011 roku do grudnia 2015 roku na terenie E. oraz A., wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, brał udział w przemyśle oraz obrocie znacznych ilości środków odurzających oraz substancji psychotropowych w postaci co najmniej 20 000 gramów amfetaminy, 8000 gramów marihuany oraz 18 964 gramów kokainy, w ten sposób że:

- we wrześniu 2011 roku wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami nakłonił R. P. do dwukrotnego przywozu z A. do B. znacznej ilości kokainy o wadze co najmniej 4500 gramów netto,

- jesienią 2011 roku wspólnie i w porozumieniu z S. S. (1) i inną osobą objętą odrębnym postępowaniem usiłował przemyścić znaczną ilość środka odurzającego, w postaci 4000 gramów kokainy lecz zamierzonego celu nie osiągnął z powodu zatrzymania wymienionych przez funkcjonariuszy Policji w.,

- w okresie od maja 2011 roku do czerwca 2012 roku wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami objętymi odrębnym postępowaniem nakłonił D. K. do dwukrotnego przywozu z A. do B. znacznej ilości kokainy o wadze co najmniej 1000 gramów,

- w okresie od maja 2011 roku do 22 lutego 2012 roku wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami objętymi odrębnym postępowaniem nakłonił nieustalonego mężczyznę z W. do przywozu z A. do B. znacznej ilości kokainy o wadze co najmniej 1000 gramów,

-w okresie od maja 2011 roku do 22 lutego 2012 roku wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami objętymi odrębnym postępowaniem nakłonił dwóch nieustalonych obywateli C. do przywozu z A. do B. znacznej ilości kokainy o wadze co najmniej 1000 gramów,

-we okresie od września 2012 roku do lutego 2013 roku wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami objętymi odrębnym postępowaniem dwukrotnie przewiózł z H. do N. co najmniej 20.000 gramów amfetaminy,

-w lipcu - sierpniu 2012 roku wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami nakłonił S. S. (1) do dwukrotnego przewiezienia z H. do G. łącznie 8000 gramów marihuany,

- w okresie od połowy kwietnia do 30 kwietnia 2015 roku wspólnie i w porozumieniu z inną osobą objętą odrębnym postępowaniem nakłonił A. Ś. do przywozu z A. do F. znacznej ilości środka odurzającego w postaci kokainy o wadze 1000 gramów,

- w okresie od początku lipca do 23 lipca 2015 roku wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami objętymi odrębnym postępowaniem nakłonił A. L. do przywozu z A. do B. znacznej ilości środka odurzającego w postaci kokainy o wadze 6364 gramów,

- w okresie od sierpnia do listopada 2015 roku przekazał P. P. (2) za pośrednictwem innych osób we W., co najmniej 1100 gramów kokainy celem jej przywozu do G. i wprowadzenia do obrotu,

- w okresie od maja do listopada 2015 roku wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami objętymi odrębnym postępowaniem przemycił z P. do A. znaczną ilość środka odurzającego w postaci co najmniej 1000 gramów kokainy, którą następnie na terenie A. usiłował wprowadzić do obrotu,

- a nadto (zarzut III aktu oskarżenia) w okresie od października do dnia 8 grudnia 2015 roku w G. oraz G., w powiecie (...), wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przekazał innej osobą objętej odrębnym postępowaniem znaczną ilość środka odurzającego w postaci 3337,01 gramów netto kokainy, celem wprowadzenia jej do obrotu lecz zamierzonego celu nie osiągnął wobec zabezpieczenia narkotyków przez funkcjonariuszy Policji.

Z uwagi na to, że część wymienionych zdarzeń zakończyła się w fazie usiłowania przywozu środka odurzającego w postaci kokainy na teren E., bądź wprowadzenia jej do obrotu, w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu R. G. znalazł się art. 13 § 1 k.k. Wobec tego, iż czyn oskarżonego wyczerpywał znamiona więcej niż jednego przepisu ustawy karnej, zastosowanie znalazł art. 11 § 2 k.k. Wszystkie działania oskarżonego zostały podjęte w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dlatego też Sąd uznał, że wszystkie wymienione wyżej zachowania oskarżonego stanowiły jeden czyn ciągły z art. 12 k.k.. Nadto działania te były wykonywane w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, co uzasadniało zastosowanie art. 65 § 1 k.k.

Podobnie zachowanie oskarżonego S. S. (1) wypełniło znamiona przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii oraz art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 i 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k.

Oskarżony S. S. (1) w okresie od jesieni 2011 roku do sierpnia 2012 roku na terenie E., wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej brał udział w przemyśle oraz obrocie znacznych ilości środków odurzających w postaci co najmniej 8000 gramów marihuany oraz usiłował przemycić co najmniej 4000 gramów kokainy, w ten sposób, że:

- jesienią 2011 roku wspólnie i w porozumieniu z R. G. oraz inną osobą objętą odrębnym postępowaniem usiłował przemycić znaczną ilość środka odurzającego, w postaci 4000 gramów kokainy lecz zamierzonego celu nie osiągnął z powodu zatrzymania przez funkcjonariuszy Policji w.

- w lipcu i sierpniu 2012 roku wspólnie i w porozumieniu z R. G. i innymi osobami objętymi odrębnym postępowaniem dwukrotnie przewiózł z H. (H.) do G. co najmniej 8000 gramów marihuany.

Sąd zmienił opis czynu przypisanego oskarżonemu S. S. (1) w ten sposób, że przyjął, iż czyny oskarżonego z 2012 roku miały miejsce w lipcu i sierpniu 2012 roku, a nie jak wskazano w akcie oskarżenia - w czerwcu – wrześniu 2012 roku. Z materiału dowodowego wynikało bowiem w sposób niewątpliwy, że czyny te były popełnione właśnie w lipcu i sierpniu 2012 roku.

Zachowania podjęte przez oskarżonego zostały podjęte w krótkich odstępach czasu ze z góry powziętym zamiarem (art. 12 k.k.) oraz w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, zgodnie z ustalonym podziałem ról (art. 65 § 1 k.k.)

Wykonując powyższe czynności obaj oskarżeni działali wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, normującym posiadanie, obrót, przywóz, wywóz, wewnątrzspółnotową dostawę oraz wewnątrzspółnotowe nabycie środków odurzających i substancji psychotropowych, bowiem nie posiadali przewidzianych uprawnień ani zezwoleń właściwych organów. Wszystkie też wyżej wymienione czyny dotyczyły znacznych ilości środków odurzających bądź substancji psychotropowych.

W zakresie wszystkich przestępstw oskarżeni działali umyślnie i w zamiarze bezpośrednim, a dodatkowo w odniesieniu do przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, popełnionych w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działali w zamiarze bezpośrednim o szczególnym zabarwieniu, tzw. dolus coloratus. Oskarżeni w chwili popełnienia czynów nie mieli zniesionej ani ograniczonej poczytalności. W pełni zdawali sobie sprawę z bezprawności przedsięwziętych działań, zatem ich wina nie budziła żadnych wątpliwości.

Wymierzając oskarżonym kary Sąd miał na uwadze stopień społecznej szkodliwości czynów, rozmiar wyrządzonej szkody, motywację i sposób działania każdego z oskarżonych, ich właściwości i warunki osobiste, zachowanie się przed i po popełnieniu przestępstw, a także zapobiegawcze i wychowawcze cele kary. Przy wymiarze grzywny Sąd ponadto uwzględnił sytuacje materialne oskarżonych.

Obciążająco na wymiar kary wpłynął bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości czynów zagrożonych karą w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, stanowiących znaczące zagrożenie dla zdrowia społecznego, zaś w odniesieniu do przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, także szczególny stopień szkodliwości dla społeczności międzynarodowej, bowiem przestępstwa o charakterze międzynarodowym godzą we wspólnie dobro i chronione prawem międzynarodowym interesy państw, stanowią zamach na normalne stosunki między państwami oraz przynoszą szkodę pokojowej współpracy międzynarodowej w różnych sferach stosunków.

W odniesieniu do oskarżonego S. S. (1) okolicznością obciążającą był fakt, iż był on już karany za przestępstwo z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę pozbawienia wolności. Z drugiej strony pełnił on w grupie przestępczej rolę drugoplanową, w swoich działaniach był podporządkowany innym.

Z kolei oskarżony R. G., co prawda nie był dotychczas karany sędownie, ale jego rola w grupie przestępczej była wiodąca, kierownicza. Oskarżony w grupie tej działał przez długi czas – ponad cztery lata i uczestniczył w wielu zdarzeniach związanych z przemytem i wprowadzaniem do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych w znacznych ilościach. Charakterystyczne było też to, że oskarżony z działalności tej czerpał w zasadzie tylko profity, nie narażając swojej osoby bezpośrednio na ryzyko złapania go przez organy ścigania na gorącym uczynku. Dla oskarżonego „pracowało” szereg osób, które wykonywały najtrudniejszą część zadania, tj. przewoziły narkotyki, co wiązało się z dużym ryzykiem i poniesieniem konsekwencji karnych. To w wyniku działalności oskarżonego szereg osób dopuściło się popełnienia poważnych przestępstw. Nadto w związku z tymi czynami część z tych osób została zatrzymana i skazana poza granicami P. na kary pozbawienia wolności.

Na wymiar kar łącznych pozbawienia wolności wpłynął charakter związków przedmiotowo podmiotowych oraz związki czasowe pomiędzy przestępstwami, jak również ogólne dyrektywy wymiaru kary, poza okolicznościami, które legły u podstaw wymiaru kar składowych. Czyny przypisane oskarżonym zostały popełnione w tych samych przedziałach czasowych, tj. każdy z oskarżonych uczestniczył w grupie przestępczej, w ramach której popełnił drugie z przypisanych mu przestępstw, przy czym rola oskarżonego S. S. (1) była drugoplanowa w przeciwieństwie do oskarżonego R. G., który był jednym z kierowników grupy. Ponadto wszystkie czyny były związane z łamaniem porządku prawnego poprzez naruszenie ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii. W związku z powyższym Sąd wymierzył oskarżonemu R. G. karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze wyższym od najniższej z kar, a niższym od sumy kar jednostkowych. Z kolei oskarżonemu S. S. (1) Sąd wymierzył karę łączną pozbawienia wolności na zasadzie pełnej absorpcji.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu R. G. okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania.

Sąd nie orzekł wobec oskarżonego R. G. przepadku korzyści uzyskanych z popełnionych przestępstw. W ocenie Sądu nie można było bowiem określić chociażby w przybliżeniu jaka była wielkość tej korzyści. Z ustaleń poczynionych w sprawie wynikało, że oskarżony obejmował w posiadanie znaczne ilości środków odurzających, czy substancji psychotropowych, które z pewnością były przedmiotem dalszego obrotu. O ile jednak z materiału dowodowego wynikały przybliżone ilości tych środków, to jednak nie udało się ustalić bliższych danych na temat tego ile z tych środków i za jaką cenę oskarżony sprzedawał innym odbiorcom. Wiedzę na ten temat posiada tylko oskarżony R. G., który konsekwentnie nie przyznawał się do winy. W aktach sprawy (k. 511) znajduje się notatka urzędowa dotycząca ustalenia wartości czarnorynkowej narkotyków obowiązującej w latach 2009-2015 na terenie działania Zarządu we W. (...). Zdaniem Sądu ustalenie jednak na tej podstawie wartości uzyskanej przez oskarżonego korzyści majątkowej, odznaczałoby się zbyt dużym stopniem dowolności. Należy bowiem mieć tu na uwadze, że oskarżony swoją działalność prowadził na przestrzeni kilku lat i nie jest jasne w którym roku daną partię narkotyków sprzedawał, a nadto wcale nie jest pewne to, czy odbiorcami były osoby z P., czy też z innych krajów, gdzie ceny danego środka były inne.

Podobnie w ocenie Sądu brak było możliwości oszacowania korzyści majątkowej, jaką miał odnieść z popełnionych przestępstw oskarżony S. S. (1). Oskarżony ten uczestniczył w dwóch wydarzeniach, przy czym jedno z nich zakończyło się w fazie usiłowania przemytu kokainy jesienią 2011 roku, a drugie polegało na przewiezieniu marihuany dla oskarżonego R. G.. Z materiału dowodowego nie wynikało jakie korzyści oskarżony S. S. (1) uzyskał, biorąc udział w tych wydarzeniach. Podobnie jak w przypadku oskarżonego R. G. wyliczenie wielkości tej korzyści opierałoby się jedynie na bliżej nieokreślonych i nieprecyzyjnych przesłankach.

Sąd na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 633 k.p.k. zasądził od oskarżonych R. G. i S. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w części na nich przypadającej oraz w oparciu o przepisy art. 2 ust. 1 pkt 5 i 6 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, ustalił wysokość należnych opłat.